

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK S OŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66. Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 6000

## Rozbijanie osi Berlin-Rzym

### Wielka Brytania pójdzie śladami Stanów Zjednoczonych Ameryka zerwie stosunki dyplomatyczne z Japonią

#### Japonia czeka...

TOKIO, 28. 7. (PAT). Minister spraw zagranicznych Arita na dzisiejszym porannym posiedzeniu gabinetu oznajmił, iż rząd został poinformowany przez japońską ambasadę w Waszyngtonie o wypowiedzeniu przez Stany Zjedn. układu z 1911 r.

Rząd japoński — powiedział Arita — jest przygotowany do przeciwstawienia się nowej sytuacji, której rozwój obserwuje z całym spokojem.

Agencja Domei dodaje, iż rząd japoński nie zamierza wystąpić z inicjatywą zawarcia nowego układu handlowego ze Stanami Zjednoczonymi, lecz przeciwnie zastosuje politykę oczekiwania.

#### Chiny są zadowolone

CZUNGKING, 28. 7. (PAT). — Naród chiński wita z zadowoleniem wypowiedzenie traktatu handlowego japońsko-amerykańskiego. — oświadczył chiński minister spraw zagranicznych — Wang Czung Hai przedstawicielom prasy.

W posunięciu tym widzą Chiny wolę St. Zjednoczonych utrzymania swej pozycji i prestiżu nad Pacyfikiem. Mamy nadzieję — ciągnął minister — iż zajęcie zdecydowanej postawy przez wielką demokrację przyczyni się do usunięcia bezprawia i powrotu pokoju oraz zaufania w stosunkach międzynarodowych.

Dzięki swojej światowej pozycji St. Zjednoczone mogą wywrzeć decydujący wpływ na układ stosunków, zapobiegając wybuchowi wojny, a przywracając państwu prawa i sprawiedliwość między narodami.

#### Oburzenie Ameryki

LONDYN, 28. 7. (PAT). Prasa angielska analizuje szczegółowo fakt i znaczenie zerwania traktatu handlowego japońsko-amerykańskiego z r. 1911. „Times” stwierdza, iż wypowiedzenie traktatu jest wyrazem oburzenia Stanów Zjedn. z powodu stale powtarzających się aktów gwałtu, których ofiarą padają obywatele Stanów Zjedn. w Chinach oraz protestem przeciwko całemu rozwojowi wypadków na Dalekim Wschodzie.

Japonia została ostrzeżona, należy jedynie postawić pytanie, czy potrafi ona skorzystać z tego ostrzeżenia.

„Daily Telegraph” wypowiada podobne poglądy dodając, iż akcja Roosevelta jest zbawienna, gdyż przypomina Japonii, iż nie może ona lekceważyć praw innych bez wywołania przedziej czy później odwetu.

Ameryka nie zamierza więcej pozostawać w postawie obojęt-

ności i tolerancji wobec rozwijających się wypadków.

#### Nowy cios

PARYŻ, 28. 7. (PAT). Głównym przedmiotem komentarzy prasy paryskiej jest wypowiedzenie przez rząd Stanów Zjednoczonych traktatu handlowego z Japonią. Posunięcie to zaskoczyło w sposób pomyślny opinię francuską, która wyraża duże zadowolenie, traktując krok rządu amerykańskiego jako

nowy cios dla państw osi Berlin — Rzym.

Prasa paryska zgodnie dziś twierdzi, że krok rządu Stanów Zjednoczonych ma przede wszystkim znaczenie polityczne. Potwierdza on solidarność angielsko-amerykańską na Dalekim Wschodzie.

Waszyngton luzuje W. Brytanię w straży na Dalekim Wschodzie — konkluduje zgodnie szereg dzienników paryskich, które jednocześnie wprowadzają wniosek, iż to posunięcie Waszyngtonu umacnia pozycję W. Brytanii w Europie.

Energiczna reakcja Ameryki jest nowym ostrzeżeniem pod adresem państw osi — pisze „Justice”.

„Intransigent” notuje wielkie niezadowolenie, jakie manifestują niemieckie i włoskie koła wobec posunięcia rządu amerykańskiego.

Wypowiedzenie traktatu handlowego z Japonią — oświadcza „Paris - Soir”

dotknęło poważnie Tokio, Berlin i Rzym.

Prasa japońska, niemiecka i włoska przedstawiały bowiem ostatnio porozumienie między Londynem, a Tokio, jako porażkę W. Brytanii. Decyzja St. Zjednoczonych odwraca zupełnie sytuację.

#### Anglia pójdzie śladami U.S.A.

LONDYN, 28. 7. (PAT). Redaktor dyplomatyczny agencji Reutera omawiając wypowiedzenie układu handlowego z Japonią przez St. Zjedn. stwierdza, że zarządzenie to nie było dla kół brytyjskich niespodzianką. Akcja St. Zjednoczonych wskazuje na to, że polityka Ameryki i W. Brytanii na Dalekim Wschodzie kroczy równolegle.

Stanowisko St. Zjedn. znajduje zupełne zrozumienie w Anglii i należy sądzić, że polityka brytyjska jest rozumiana w Ameryce.

Wypowiedzenie traktatu handlowego przez St. Zjedn. nasuwa w kołach brytyjskich przypuszczenie

zastosowania tej samej metody wobec Japonii dla ochrony interesów angielskich w Chinach.

W Londynie, stwierdza Reuter, nie chcą przesądzać o skutkach rokowań brytyjsko-japońskich, prowadzonych obecnie w Tokio w sprawie Tientsinu. Jeżeli jednak akcja, podobna do tej, jaką podjęły Stany Zjedn. wobec Japonii, okazałaby się konieczną dla skuteczniejszej

obrony interesów brytyjskich — zastosowanie takiej akcji nie byłoby rzeczą wyłączone.

#### Co sprowadza Japonia

Zdaniem dzienników londyńskich, współpraca pomiędzy Stanami Zjedn. a Anglią, mająca na celu obronę interesów w Chinach, będzie miała wpływ tym bardziej zbawienny na rząd japoński, iż wypowiedzenie traktatu przewiduje okres 6 miesięcy, podczas którego władze rządowe i wojskowe w Japonii będą miały dosyć czasu do namysłu, by zmienić swe stanowisko wobec mocarstw zachodnich.

„Daily Mail” pisze: Japoński przemysł wojenny prawie całkowicie zależy od importu surowców z zagranicy.

Należy podkreślić, iż Stany Zjednoczone przywożą do Japonii 56 procent wszystkich towarów, dostarczanych z zagranicy. O ile chodzi o naftę, procent ten sięga 75 proc.

#### Nacisk na Tokio

BERLIN, 28. 7. (PAT). Zdaniem niemieckich kół politycznych, decyzja Stanów Zjednoczonych wypowiedzenia układu handlowego z Japonią podyktowana była wyłącznie względami politycznymi. Nie istniały bowiem żadne powody gospodarcze

— podkreślają w Berlinie — do wypowiedzenia w danej chwili trwającego od 29 lat układu. Szereg pism niemieckich, tryumfujących jeszcze przed kilku

dniami z powodu „przegrannej Anglii na Dalekim Wschodzie” —

przyznać musi dziś z rezygnacją, że W. Brytania poczyniła sprytnie posunięcie taktyczne.

„Voelkischer Beobachter” określa postępowanie Stanów Zjednoczonych „wyzwaniem Japonii”. Manewr Roosevelta — dowodzi „Voelkischer Beobachter” —

zmierza do wywarcia nacisku na Japonię i służy przede wszystkim interesom zachodnio-europejskich przyjaciół prezydenta Stanów Zjednoczonych.

#### Nowe represje

NOWY JORK, 28. 7. (PAT). — Omawiając decyzję rządu Stanów Zjednoczonych, wypowiadającą traktat handlowy z Japonią, „New York Times” zauważa, że krok ten ma zarówno wielkie znaczenie dla Anglii, jak i dla Chin.

Jest to najdonioślejszy krok, na jaki zdecydowały się Stany Zjednoczone od chwili wybuchu wojny w Chinach i krok ten będzie niewątpliwie zachętą i pociechą dla rządu chińskiego w ciężkich chwilach, jakie przeżywa on obecnie. Z drugiej strony decyzja prez. Roosevelta jest

wskazówką dla W. Brytanii, iż powinna ona zastosować mocniejszą politykę, jeżeli nie chce pozostać osamotniona i wywrze poważny wpływ na przebieg rokowań w sprawie Tientsinu. Nie należy również zapominać — pisze „New York Times” — iż zachęci ona prywatnych przedsiębiorców brytyjskich w udzielaniu kredytów rządowi chińskiemu na zakup materiałów wojennych.

W Brytanii musi sobie uświadomić, że pierwsza linia obronna jej imperialnych interesów leży w Azji i to właśnie w Chinach.

W stosunku do Japonii śmiała decyzja Stanów Zjedn. oznacza ostrzeżenie i przypomnienie, iż Ameryka zwykła jest traktować na serio swoje obietnice oraz czuje się związana sama, jak też uważa za związaną Japonię traktatem 9 mocarstw.

„New York Herald Tribune” pisze poprostu o ULTIMATUM, ZA KTÓRYM PÓJŚĆ MUSI ZERWANIE STOSUNKÓW DYPLMATYCZNYCH,

jeżeli Japonia nie da dowodów poszanowania traktatów, które sama podpisała.

Uczynione zostało tylko to, co powinno być uczynione.

## Czego chce oś Nieracjalne marzenia Włoch i Rzeszy

PARYŻ, 28. 7. (PAT). Naczelny publicysta „Le Jour - Echo de Paris” p. Bailby, powracając do słynnej afery Hudson — Wohltat, pisze, że Paryż i Londyn nie mogą rozważać żadnych rokowań pokojowych, dopóki przeciwnicy nie wyrzekną się metod siły i gróźb.

Jakkolwiek rozmowy Hudson — Wohltat — pisze p. Bailby

— były młodzieńczą nedoręcznością, to jednak poczynione zostały pewne konstatacje. Jest rzeczą widoczną — oświadcza on — że państwa osi zaskoczono oporem politycznym i gospodarczym, jaki napotykają od 6 miesięcy, starają się:

1) doprowadzić do rozbitcia sojuszu angielsko-francuskiego,

2) uzyskać od jednego, czy też drugiego z tych państw obietnice rokowań, któreby, zdaniem Berlina, mogły wpłynąć na zmniejszenie oporu Polski.

3) ocalić swój prestiż, nie na rażając się na ryzyko wojny, której wynik coraz bardziej wydaje się wątpliwy dla Berlina i Rzymu.

## Jeszcze jedna rozmowa w Moskwie

przed zakończeniem rokowań o trójporozumienie

LONDYN, 28. 7. (PAT). Pierwszy zwięzły raport amb. brytyjskiego w Moskwie Seeda o ostatnim spotkaniu francusko-brytyjskim z prem. Mołotowem nadejść miał dziś do Foreign Offi-

ce. Według informacji korespondenta agencji Havasa oczekiwane należy jeszcze jednego spotkania w Moskwie.

Pomimo braku bliższych danych o treści raportu amb. Seed-

sa, utrzymuje się jednak nadal dodatnie wrażenie z przebiegu rokowań francusko-brytyjsko-sowieckich w ciągu ostatnich dni.

## Rozwiana legenda Niemcy na Górnym Śląsku

Podając się sugestii niemieckiej nauki historycznej uwiaryszono, że to Niemcy byli inicjatorami i twórcami górnośląskiego przemysłu. Dopiero badania instytutu śląskiego zdołały rozwiać podtrzymywaną przez Niemców legendę o ich dominującej roli w rozwoju hutnictwa i górnictwa na Górnym Śląsku u schyłku XVIII wieku.

Praca historyka śląskiego **Józefa PIERNIKARCZYKA**, — wykazała, że w tworzeniu wielkiego przemysłu na Górnym Śląsku decydującą rolę odegrali Anglii, a Niemcy, jak słynny przemysłowiec niemiecki, **REIDEN, HEINITZ** i inni, byli tylko pośrednikami między tą dzielnicą Polski, a rodzącym się wówczas wielkim przemysłem w Anglii. „Dziwnym zbiegiem okoliczności, pisze **PIERNIKARCZYK**, Anglii, ta wielka nauczycielka ludów, znalazła w Górnym Śląsku swego pierwszego i najpojętniejszego ucznia wśród różnych narodów kontynentu. Angielskie odkrycia, wynalazki i nowatorstwa w dziedzinie górnictwa, hutnictwa i techniki znalazły w tym kraju natychmiast oddźwięk i zastosowanie. W każdej gałęzi górnictwa i hutnictwa górnośląskiego brali Anglii żywy, pośredni lub bezpośredni udział. Wystarczy tylko wymienić tak znane w całej Polsce nazwisko **BALDONA** (Huta Baildona): był to inżynier angielski, **John BALDON**, który zbudował na Górnym Śląsku pierwszą hutę, opierając się na wzorach angielskich, kładł podwaliny pod rozwój dzisiejszego górnośląskiego przemysłu hutniczego. Z Anglii sprowadzono w roku 1787 na Górny Śląsk dla ściągania wód kopalnianych we wzniesionym górnictwie w Tarnowskich Górach pierwszą maszynę parową. Była to zarazem pierwsza maszyna parowa w Europie, po za Anglią. Gdy następnie Anglii wynaleźli sposób na odsiarczanie węgla, pierwsza partia węgla została odsiarczana właśnie na Górnym Śląsku. Wpływy angielskie były w tym czasie tak widoczne na Górnym Śląsku, że publicysta i literat śląski z XIX wieku, **LEMPA**, pisał, iż za pośrednictwem Redena „Górny Śląsk staje się drugą Anglią“.

Ten ścisły związek z Anglią długo się jeszcze utrzymywał. Prawie wszyscy więksi przedsiębiorcy i urzędnicy Górnego Śląska zwiedzali Anglię i w ciągu 100 lat od sprowadzenia pierwszej maszyny „ogniowej“ z Anglii, podziwianej przez tłum turystów, była podróż naukowo-techniczna do Anglii nie zbędnym uzupełnieniem praktyki każdego pracującego w przemyśle.

Zainteresowania Anglii dla Górnego Śląska nie były przypadkowe, ale miały głębsze uzasadnienie. Górny Śląsk miał już za sobą świetną przeszłość przez myślącą w czasach rzymskich, następnie piastowskich, a ostatnio w XVI wieku. Odwieczna ziemia bytomska - tarnogórska miała pełno opuszczonych ognisk dawnego ruchu przemysłowego. Gdy więc pod wpływem

# Tragedia „protektoratu“

## Gdy nadejdzie moment dziejowy, czesi chwycą za broń...

Praga, w lipcu.

Kiedy w prezydium policji we Wiedniu prosiliśmy o zezwolenie na wjazd do „Protektoratu“, herr Polizeirat popatrzył na nas podejrzliwie. Dziennikarz - unmöglich...

Nie pomogły prośby, nie pomogły interwencje osób dobrze widzianych w Polizei Presidium.

Protektorat jest tabu... Oficjalnie dostać się na teren Protektoratu jest bardzo trudno, a co dopiero polskiemu dziennikarzowi...

### Jezus, nie Cezar

Za pośrednictwem ludzi z „Deutsche Volks Zeitung“, za pośrednictwem ludzi, którzy dziś, mimo szalejącego teroru, pracują nad utworzeniem nowych, wolnych Niemiec, przedostaliśmy się na teren b. Czecho - Słowacji...

Przekroczyliśmy oficjalnie granicę, z przepustką w ręku: nowe Niemcy mają zwolenników nawet w Polizei Presidium.

Vaclavske Namesti, tętniąca życiem arteria Pragi — to dziś dawne wspomnienia. Po ulicach kroczą patrole wojskowe. Gdzieś pod murem przemysła się chylił kobieta w żałobie, starzec, dziecko... Męczycyż w sile wieku wcale nie wiadać... Obozy koncentracyjne, wytłumaczono mi wieczorem,

gdy poruszyłem tę sprawę w kółku znajomych.

Ponury nastrój ulicy potężniejszy z dniem każdym, przenika wszędzie. Trudno jest spotkać w Pradze uśmiechniętego człowieka...

Była niedziela. Na nabożeństwie w katedrze tłumy ludzi. — Na ambonę wchodzi ksiądz...

— Jezus, nie Cezar, jest istotą naszej historii — mówi siwy ksiądz, cytując nieśmiertelne słowa **MASSARYKA**... Obecni szlochają... Płacz ten wstrząsnąć może najbardziej okrutnym człowiekiem.

Gdy rozmawiałem z ludźmi, o których wiedziałem, że są gorącymi patriotami i pytałem o ostatnie chwile republiki, odpowiedziano mi, że gdyby żył **MASARYK**, to mimo swe lata, stanąłby na czele narodu czeskiego i poprowadziłby go na zwycięską walkę z najeżdźcą...

### Germanizacja Czechosłowacji

Uciemiony naród czeski, zdradzony przez własnych generałów, zdradzony przez tego, którego uważano za wodza — gen. **SYROVEGO**, popadł w rozpacz.

Nikt dziś nie czuje się pewnie w swojej ojczyźnie. Każdy jest stale dozorowany, szpiegowany, stale, na każdym kroku grozi

mu więzienie, lub obóz koncentracyjny...

Z baszt na Hradczynie powiewa wielometrowej długości sztandar ze swastyką. Już nie ma lwa czeskiego... Święty Wacław opuścił swój lud...

Dzień w dzień tysiące robotników otrzymują nakazy stawienia się do urzędów policyjnych, skąd bez uprzedzenia, bez możności pożegnania się z rodziną wywozi się ich do Niemiec. — Kwitnący przemysł czeski rujnuje się systematycznie, aby nie stanowił konkurencji dla Trzeciej Rzeszy... Na każdym kroku reglamentacja, przepisy, straszliwie ciężkie jarzmo niewoli.

Naród czeski będzie zbiedniałym, karłowatym narodem, zależnym od „narodu panów“... — Na ziemi czeskiej, żołnierz niemiecki praktycznie wyrabia w sobie pojęcie „Herrenvolku“.

A przecież w pierwszym wydaniu „Mein Kampf“ **Adolf HITLER** pisze: „Narodowy socjalizm kategorycznie odrzuca władzę nad innymi narodami, a tym mniej pragnie je wykorzystywać“...

Tak pisał **Adolf Hitler**, kiedy piął się do władzy. Dziś książki, pisemne wynurzenia, traktaty, stały się „ein Fetzen Papier“...

Obojętne, czy dziś Czechy są „protektoratem“, czy też prowincją niemiecką. Jedno jest pewne, że takiego ucisku, jaki panuje tam obecnie, nie znalazł jeszcze żaden naród europejski. Dzieciom nie pozwala się mówić po czesku. Z wielu szkół wyrugowano w pierwszych klasach czeski, jako niepotrzebny... w myśl oświadczenia „Kulturtraegerów“ Trzeciej Rzeszy.

„Jeśli chcecie być wielkim narodem, to bądźcie Niemcami, niech dzieci wasze nie wiedzą, że rodzice ich byli Czechami“... oto zdanie, wypowiedziane przez przedstawiciela niemieckiego ministerstwa oświaty do nauczycieli Czechów podczas

wspólnej konferencji w praszkim kuratorium.

### Zbrodnia musi być naprawiona

Pokazywano mi w Pradze masowo kolportowane listy b. prezydenta **BENESZA**. Jeden z urzywków listów jego, stał się obecnie credo politycznym wszystkich bez wyjątku Czechów.

„Dyktatura niemiecka, pod pozorem, że działa w imię pokoju, przyniosła nam rządy brutalnej siły i teroru, Gestapo i obozy koncentracyjne. Dyktatura nie zna innego spokoju, jak spokój cmentarny. Pokój i normalne stosunki nie zapanują w Europie, dopóki zbrodnia dokonana na Czechosłowacji nie zostanie naprawiona...“

Oto zlepek zdań, którymi krzepi się ulica praska.

Podle oszukani ludzie wierzą, że nadejdzie dzień, w którym zaświta jutrzienka swobody; kiedy świat kulturalny, świat krzyża i wolności urwie łeb znielowidzonej hydrze germańskiej.

Co rano pod pomnikiem **Hussa** leżą pęki i narecza kwiatów... Czesci manifestują w ten sposób swoje uczucia.

„Nie zginiemy. Gdy nadejdzie moment dziejowy chwycimy za broń i pokażemy światu, że my nie tehrze, że nas oszukano, że i my potrafimy krew przelewać za Ojczyznę...“

Kiedy pociąg mijal polską granicę, zrozumiałem, że opuściłem nie kraj, ale żywy grób milionów ludzi, grób tym straszniejszy, że w nim nawet często z własnej woli umierać nie wolno...

JERZY MIR.

## GRAND-KINO

Pocz. 12. 2. 4. 6. 8. 10

Dziś rewelacyjna premiera!

## INKISZYNOW

niezapomniany bohater „Burzy nad Azją“ w otoczeniu wielkich artystów ekranu francuskiego

**E. v. Stroheim**

**Charles Vanel**

**Suzy Prim**

w filmie tysiąca przygód i niebezpieczeństw w oczekującej krwią Ziemi Chińskiej p. t.

## ZŁYTE CIENIE

MOTTO: Oczy świata zwrócone są na Chiny! Tam wśród bohaterów, ludzi-szakali, demonów, bandytów i ascetów rozgrywa się walka, która zdecydowanie o losach świata!

Dziś 2 poranki: o g. 12 i 2  
Ceny 85 gr. i 1.09  
Na pozostałe seanse od 1.09

**POLTOUR** Polskie Biuro Podróży  
Łódź, ul. Traugutta 2  
Telefon 120-37

NAJTAŃSZE WYJAZDY:

**DO PALESTYNY** przez Rumunię lub Francję  
**DO ANGLII i FRANCJI** drogą lądową, morską lub samolotem

**DO SZTOKHOLMU i KOPENHAGI** (wycieczka morska)

**Do Węgier, Rumunii, Łotwy, Bułgarii i in. krajów**

ZABŁATWIAMY NAJSZYBCIEJ i NAJTANIEJ AKREDYTOWY — PASZPORTY i WIZY DO KRAJÓW EUROPEJSKICH i ZAMORSKICH

## Dziś LETNI BAL MAKABI na Wiśniowej Górze w Parku Zdrowia (Basen)

Doborowy zespół muzyczny — atrakcje i niespodzianki.  
Początek o godz. 21.30 Powrót autobusami zapewniony

wielkiej „rewolucji przemysłowej“ w Anglii nastąpiła w Europie ponownie era odrodzenia przemysłu, Anglii musieli swoje zainteresowanie i wysiłki pionierskie skierować w stronę jednego z najstarszych ognisk przemysłu, na Górny Śląsk. Szkot z

pochodzenia, **John BALDON**, uchodzić może jako symbol historycznej łączności przemysłu polskiego i angielskiego, łączności z Anglią, do której wyzwolona z pośrednictwa niemieckiego Polska ponownie nawraca. Wzorem dla organizacji ży-

cia gospodarczego krajów europejskich były: w wieku XVII i XVIII Francja, w wieku XIX — Anglia. Dopiero w ostatnich 50 latach wystąpili samodzielnie Niemcy, sami w gruncie rzeczy uczniowie Francji, a zwłaszcza Anglii. B.

KINO

**EUROPA**

P. 12. 2. 4. 6. 8. 10

Film o największej doniosłości — rewelacja światowych ekranów!

## ZEZNANIE SZPIEGA

(Tyt. oryg. „Confessions of a Nazi Spy“)

Głośny na cały świat film antynazistowski, który beślistośnie demaskuje niemiecką agresję i zamach na wolność narodów świata!

Dziś o g. 12 i 2  
**2 PORANKI**  
Ceny od **80 gr.**

## POCIĄG TURYSTYCZNY do FRANCJI i SZWAJCARII

BUDAPESZT, WENECJA, NICEA, PARYŻ, ZURICH, MEDJOLAN.

12/VIII — 26/VIII — zł. 395.—

Zapisy i informacje: **Wagons-Lits|Cook**, Piotrkowska 68, tel. 170-70

# Berlin w nerwowym podnieceniu

## patrzy bezradnie na swe klęski dyplomatyczne Ribbentrop na audiencji u kanclerza Hitlera w Berlinie

BERLIN, 28. 7. (PAT). Kanclerz Hitler przybył dziś w południe z Bayreuth do Berlina, gdzie pozostanie przez jeden dzień.

Z kanclerzem powrócił także do stolicy szef prasy dr. Dietrich. Kanclerz Hitler zwiędzi w Berlinie wystawę radiową.

BERLIN, 28. 7. (PAT). Kanclerz Hitler przyjął dziś w Berlinie min. Ribbentropa.

BERLIN, 28. 7. (PAT). Minister propagandy Rzeszy dr. Goebbels dokonał dzisiaj uroczystego otwarcia wystawy radiowej. Mi-

nister wygłosił przy tym przemówienie, poświęcone znaczeniu wychowawczemu i polityczno-propagandowemu radia.

PARYŻ, 28. 7. (PAT). Agencja Havasa donosi z Berlina:

Wizyta lorda Kingsleya, właściciela kilku dzienników angielskich u szefa prasowego Rzeszy Dietricha nie dała — jak twierdzą w dobrze poinformowanych kołach berlińskich — konkretnych rezultatów.

W czasie wizyty tej omawiano jedynie warunki wymiany serwisu artykułowego między

dziennikami angielskimi i niemieckimi.

PARYŻ, 28. 7. (PAT). W prasie paryskiej od kilku dni ukazują się informacje korespondentów berlińskich, które zgodnie potwierdzają coraz większe zaniepokojenie społeczeństwa niemieckiego, wytworzoną sytuacją międzynarodową i obawami wojny.

Korespondent berliński „Le Journal”, pisząc na ten temat stwierdza, iż rząd niemiecki w widoczny sposób stara się podnieść na duchu własne społeczeństwo. Do tego celu służą wszelkie ataki prasy niemieckiej

czy to przeciw Polsce, czy przeciw Anglii i Francji, jak również zapewnienie, że Trzecia Rzesza jest obrazem spokoju i opowania. Nigdy jednak — pisze korespondent — naród niemiecki nie był bardziej zdenerwowany, niż w obecnej chwili. Nigdy nie był on bardziej oddalony od chęci jakiegokolwiek wojny. Naród niemiecki jest dziś pełen niepokojów wewnętrznych — konkluduje korespondent.

Do podobnych konkluzji dochodzi publicysta dyplomatyczny „Action Française” Delebecque, który twierdzi, iż ostatnie posunięcia polityki niemieckiej pozwalają skonstatować, że

rząd Rzeszy po całym szeregu sukcesów w tej chwili jest wyraźnie zaskoczony przeszkodami, jakie napotkał na drodze realizacji swych celów.

Ze wszystkich ostatnich posunięć dyplomacji niemieckiej i tych wszystkich sondaży, jakie ona przeprowadza zagranicą, balonów próbnych, zaprzeczeń i komunikatów, odnosi się wrażenie, iż kierownicy polityki niemieckiej przyzwyczajeni do tego, iż przewidywania ich sprawdzały się, coraz bardziej są zaskoczeni tym, że sytuacja dookoła nich uległa zupełnej zmianie.

# Demonstracja Francji i Anglii

## w odpowiedzi na „politykę zastraszenia”, stosowaną przez Berlin i Rzym

LONDYN, 28. 7. (Tel. wł.). — Koła polityczne wskazują, że państwa „osi” podjęły w ostatnich dniach znów metodę zastraszania przeciwników.

Jak wiadomo, zostały zarządzone

MANEWRY FLOTY I ARMII lądowej włoskiej przy udziale niemieckich oficerów sztabowych. Niezależnie od tego, włosi skoncentrowali w bież. tygodniu znaczne ilości wojska na granicy francuskiej.

Czynnikami kompetentne zwracają uwagę, że Niemcy w dalszym ciągu mobilizują wojska, tylko, że obecnie mobilizacja ta nazywana jest przeczornie „manewrami”. Europa powinna wobec tych wypadków zachować jaknajdalej idącą czujność.

Sytuacja, powstała wskutek wzmożonej aktywności państw „osi”, znalazła dzisiaj swoją ilustrację w izbie lordów. Lord Lloyd, poruszając kwestię zarządzonej manewrowi, wskazał na potrzebę odpowiedzi na nie postawieniem wszystkich sił

zbrojnych państw sojuszniczych NA STOPE WOJENNA.

Dalej wypowiedział się z uznaniem o zarządzeniach rządu brytyjskiego, które spowodowały, że najdalej za dwa miesiące siły wojskowe Anglii będą już na pełnej stopie wojennej.

Mówiąc o przerwanych ROKOWANIACH POŻYCZKO-

WYCH

między Polską a Anglią, lord Lloyd wyraził zdziwienie, iż znalazł się minister (Hudson — przyp. red.), który w takim momencie pomyśleć mógł o miliardowej pożyczce dla państwa, które jest największym wrogiem imperium brytyjskiego.

Po Lloydzie głos zabrał głów-

nodowodzący sił wojskowych Anglii, gen. Good, który zakomunikował, że niebawem, prawdopodobnie w okresie od 15 do 18 sierpnia odbędą się

MANEWRY WOJSK angielskich w Egipcie, oraz, że flota francuska ścigana jest na morze Śródziemne, gdzie zetknie się z flotą brytyjską, skonsygnowa-

na na Malcie. Będzie to demonstracyjna odpowiedź na manewry floty włoskiej.

Oprócz tego w promieniu 11 klm. od Londynu odbywają się ĆWICZENIA Z BALONAMI ZAPOROWYMI,

które potrwać bez przerwy, w dzień i w nocy, do dnia 5 sierpnia r. b.

Minister spraw wewnętrznych Hoare poruszył sprawę akcji zwalczania

TERORYSTÓW IRLANDZKICH na podstawie podpisanej wczoraj przez króla angielskiego specjalnej ustawy, oraz o potrzebie zorganizowania ministerstwa informacji dla zwalczania kłamstw szerzonych przez min. Goebbelsa i

PROPAGANDĘ NIEMIECKĄ O ANGLII.

Jeden z lordów - konserwatyistów w trakcie tych wynurzeń zrobił złośliwą, ale nie pozbawioną słuszności uwagę, że najlepszym szefem propagandy angielskiej jest i pozostanie... Goebbels.

# Min. Beck w Gdyni

## Konferencja z kom. Chodackim. — Urlop nad Bałtykiem

GDYNIA, 28. 7. (Tel. wł.). — Do Gdyni przybył dziś samolotem minister spraw zagranicznych Józef Beck. Odbył on w Gdyni konferencję z generalnym komisarzem Rzplitej Polskiej w Gdańsku, Chodackim, z którym

omówił aktualne zagadnienia polsko - niemieckie, udzielając mu odnośnych instrukcji.

Przed wyjazdem z Gdańska, min. Chodacki odbył dłuższą naradę z wysokim komisarzem ligi narodów w W. Mieście, prof.

Burckhardtem.

Jak mówią, minister Beck rozpoczął ma obecnie urlop wypoczynkowy, który spędzi w jednej z miejscowości kąpielowych nad Bałtykiem.

# Gdańsk zwalcza aresztowaniami

## rosnące z dnia na dzień niezadowolenie szerokich mas

GDĄSK, 28. 7. (Tel. wł.) Polityczna aresztowała bez podania powodów polskiego urzędnika poczty, Teodora Klimkiewicza, oraz dwóch kolejarzy polskich — Antoniego Potulskiego i S. Bieszka.

Tego dnia sąd gdański skazał w trybie nagłym polskiego robotnika, Józefa Klaca, na 4 mie-

siące więzienia, za rzekomą obrazę narodu niemieckiego.

GDĄSK, 28. 7. (Tel. wł.). — Gauleiter Forster obecnie jest nazywany przez prasę hitlerowską „namiestnikiem”. Gdańszczanie śmieją się z tej samonominacji.

GDĄSK, 28. 7. (Tel. wł.). — Gestapo niemieckie przeprowadza codziennie rewizje i aresztowa-

wania wśród mieszczan i robotników gdańskich. Represje te wywołane są przez coraz wyraźniejszą niezadowolenie ludności z obecnych władców miasta.

Senat gdański zwrócił się podobno do berlińskiej Gestapo o przysłanie osobnych agentów dla ochrony osobistej Forstera, Greisera i innych.

# Śmierć pod lawiną

## dwóch uczestników polskiej wyprawy w Himalaje

LONDYN, 28. 7. (PAT). Agencja Reutera w trzecim telegramie z Lueknów podaje wiadomość, że lawina zasypała kłerno wnika polskiej wyprawy w Himalaje inż. Adama Karpińskiego oraz członka wyprawy inż.

Stefana Bernadzikiewicza. Agencja Reutera potwierdza wiadomość, iż inż. Klarner ocalał.

WARSZAWA, 28. 7. (PAT). — Do klubu wysokogórskiego Pol

skiego Tow. Tatrzańskiego nadeszła dziś depeza od inż. J. Bujaka, datowana z Almory, potwierdzająca tragiczną wiadomość, podaną przez agencję Reutera.

# „Front ojczyzniany” działa!

## Niemcy musieli usunąć tablicę gloryfikacyjną morderców Dolfussa

WIEDŃ, 28. 7. (PAT) — Odsunięta w sposób uroczysty przez partię narodowo - socjalistyczną przed kilku dniami w Wiedniu tablica pamiątkowa ku czci narodowo - socjalistycznych uczestników puczu lipcowego, podczas którego zamordowany został kanclerz Dolfuss, została zdjęta z polecenia

władz partyjnych z powodu zasmarowania jej wczoraj w nocy smogiem i kałem przez niewykrytych sprawców.

Usunięcie tablicy motywowane jest urzędowo tym, iż była ona rzekomo tylko prowizorycznie umieszczona, a ostatecznie jej umoc-

wanie ma dopiero później nastąpić.

Jednocześnie tablice z nazwami ulic, noszących nazwiska członków „ego puczu, zasmarowane zostały również ub. nocy. Panuje ogólne przekonanie, że dokonała tego młodzież z dawnego „Frontu ojczyzniany”.

# Witos z Ratajem odbyli konferencję

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Bawiący wczoraj w Warszawie Wincenty Witos odbył naradę z b. marszałkiem Ratajem, na której stwierdzono raz jeszcze całkowitą zgodność poglądów tych dwóch przywódców ludowców.

# Niemcy z Łodzi przemycali waluty

Poznański koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Na sesji wyjazdowej w Ostrzeszowie sąd skazał czterech Niemców za usiłowanie przemytu waluty na areszt od 3 do 4 miesięcy. Wszyscy skazani pochodzą z Łodzi.

# Wróg Nr. 1 Rzeszy to... Goebbels

LONDYN, 28. 7. (Tel. wł.). — Prasa angielska z „Manchester Guardian” na czele atakuje dzisiaj mocno ministra propagandy niemieckiej, Goebbelsa. Dzienniki wskazują, że po wojnie Anglia była dość życzliwie ustosunkowana względem Rzeszy, jednak kłamliwa i oszczerza kampania, kierowana przez Goebbelsa, zburzyła te nastroje.

# Nowi attaches

## w Moskwie i Paryżu

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Na stanowisko attache wojskowe go przy ambasadzie w Moskwie mianowany został ppłk. dypl. Stefan Brzeszczyński, a na zastępcę attache wojskowego w Paryżu — rotm. Jerzy Baliński.

# Str. Ludowe w obchodzie czynu legionowego

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Oddział stołeczny Stronnictwa Ludowego otrzymał od przewodniczącego komitetu obchodu 25-lecia czynu legionowego zaproszenie do udziału w komitecie.

# Normy dochodowości winny być obniżone

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Do ministerstwa skarbu złożono memoriał organizacji gospodarczych w sprawie norm szacunkowych przeciętnej dochodowości przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych na rok 1939.

Memoriał wysuwa postulat o obniżeniu tych norm, w szczególności dla warsztatów rzemieślniczych.

## Biografia min. Becka w wersji angielskiej

LONDYN, 28.7. (PAT) — Na półkach księgarskich Londynu ukazała się wczoraj biografia min. Becka opracowana jako wersja angielska książki polskiej Konrada Wrzosa przez publicystę angielskiego, Harley'a z przedmową ambasadora E. Raczynskiego.

## Pogrzeb arcybiskupa Roppa

POZNAN, 28.7. (PAT) — Dziś odbył się pogrzeb s. p. arcybiskupa metropolity Edwarda Roppa.

W myśl własnej woli przedśmiertnej zmarłego uroczystości pogrzebowe nosiły charakter bardzo skromny.

## Irlandczycy nadal grożą Aresztowanie „człowieka o nonszalanckim wyglądzie”

LONDYN, 28.7. (PAT) — Po wielkiej obławie, w której wzięły udział duże siły policji mundurowej i tajnej, udało się wreszcie zatrzymać na stacji Kingscross „człowieka o nonszalanckim wyglądzie”, po dejrzanego o udział w zamachu terrorystycznym na dworcu w Kingscross. Natychmiast po aresztowaniu został on przesłuchany przez sędziego śledczego wraz z czterema innymi osobnikami, również po dejrzanymi o udział w partii terrorystycznej.

Wielkie obławy przeprowadzone były nie tylko w samym Londynie i na jego przedmieściach, lecz również w szeregu miast prowincjonalnych z Liverpooliem na czele.

Administracja historycznego pałacu Hampton Court, gdzie obecnie mieści się muzeum, otrzymała wczoraj list treści następującej: „Opróżnijcie rezydencję. Nie chcemy zabijać kobiet”. List podpisany był słowem „Ira” i nie posiadał znaczącego adresu.

LONDYN, 28.7. (PAT) W gmachu parlamentu przedsięwzięto szereg środków ostrożności w obawie przed zamachami terrorystów irlandzkich.

Aż do odwołania wstrzymano zwiedzanie gmachu przez publiczność, wzmacniając jednocześnie ilość posterunków policyjnych, pilnujących budynku.

## Napad bandycki w Otwocku Sprawcy z dużym łupem zdołali zbiec

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj wieczorem dokonany został w Otwocku napad bandycki.

Do mieszkania Gilla Kucyk wtargnęło 3 zamaskowanych osobników, uzbrojonych w rewolwery.

## Hallo! Mars! -- Nie odpowiada! Eksperci nie doczekali się odpowiedzi z drugiej planety

NOWY JORK, 28.7. (PAT) — Korzystając z faktu, iż Mars w ciągu ubiegłej nocy znajdował się bliżej ziemi, niż kiedykolwiek indziej w ciągu ostatnich lat 15-tu, eksperci radiowi usiłowali przesłać sygnał na tę planetę.

Eksperyment taki dokonany został w obserwatorium Baldwina

# Kessemeyer -- niemiecki King Hall

otrzymał właściwą odpowiedź od pośta Morrisona

GOEBBELS postanowił odpowiedzieć anglikom ich własną bronią. Niejaki Teodor KESSEMEYER, mieszkający w Lochstedt, w pobliżu Hamburga zaczął rozsyłać do angielskich obywateli prywatne listy.

Kto to taki pan Kessemeyer? Hamburgska książka telefoniczna donosi, że niemiecki anty King Hall jest dyrektorem propagandy w Lochstedt, czyli pod władnym Goebbelsa.

Pierwsze listy Kessemeyera otrzymało około 3.000 anglików, należących do rozmaitych warstw ludności, poczynając od robotników, a kończąc na lordach i deputowanych izb.

Listy te drukowane są na zwykłym papierze i zawierają cztery strony angielskiego tekstu. Treść ich nie różni się niczym od tego, co codziennie

drukują niemieckie gazety: Niemcy wreszcie otrzymają kolonię, mają prawo do swego udziału w dobrach świata i są na rodem przyszłości.

Kessemeyer chciałby wiedzieć, czy Angliki uważają wojnę za nieuniknioną i dlaczego? Prosi on swoich angielskich adresatów o odpowiedź.

Deputowany Morrison również otrzymał taki list i pośpieszył odpowiedzieć, że „członkowie obu izb, jak i wszyscy Angliki obywateli, są głęboko przeświadczeni, że wojna jest nieunikniona, jeśli Niemcy popełnią nowy akt agresji. Jedyną nadzieją zapobieżenia katastrofie leży w tym, aby Hitler swą politykę gwałtu zamienił na politykę rozumu.

Morrison wyraża również wą-

pliwości w stosunku do Włoch. „Mussolini jest zbyt mądrym człowiekiem, aby przystąpić do wojny, skazanej z góry na przegrana”.

W Niemczech poszukuje się nadal listów King Halla.

Z zagranicy przychodzi miesięcznie około 110 milionów listów i rozmaitych druków. Jest to około 300.000 listów dziennie. Obecnie 1.000 urzędników zajmuje się przeglądaniem korespondencji. Cyfrę tę trzeba będzie jeszcze powiększyć.

Wyznaczono również nagrody za przyniesienie każdego listu King Halla. Podczas wojny płacono 35 marek za przechwylenie każdej nielegalnej korespondencji. Suma zapłaconych premii w sierpniu 1918 roku wynosiła 277.356 marek.

# Płonie... kanał La Manche

Wiele śmiertelnych ofiar w ziejącej płomieniami otchłani

LONDYN, 28.7. (PAT) — W pobliżu wybrzeży Cornish ciągle jeszcze na kanale La Manche pali się, pływająca na morzu wałwa naftowa i benzyna, zajmująca powierzchnię około mili kwadratowej. Jak wiadomo, wczoraj w tym miejscu zderzył się francuski statek - cysterna „Sunik”, wiozący ładunek przeszło 5 tys. ton nafty i benzyny.

20-tu członków załogi „Sunika” doznało bardzo ciężkich poparzeń i obrażeń cielesnych, zdołali się jednak uratować. Pozostała część załogi utonęła lub zginęła w płomieniach.

Uratowani marynarze z „Sun-

kagss” opowiadają, iż zanim udało im się dostać na brzeg, musieli płynąć pomiędzy rozpryskującymi się na wodę wyrzucanymi siłą wybuchu masami płonącej nafty i benzyny. Niektórym udało się przepłynąć pośród płomieni w małych łodziach, pomimo żaru i oślepiającego blasku. Opowiadają oni, iż w pewnym momencie nastąpiła straszna eksplozja, która wyrzuciła na znaczną wysokość część płonącego statku. Ze wszystkich stron słychać było rozpaczliwe krzyki palących się żywcem i wołających o pomoc.

Szwedzki parowiec, który zderzył się z „Sunikiem”, w pierwszej chwili był również w wielkim niebezpie-

czeństwie. Przed okretu zaczął płonąć, tylko dzięki niesłychanej odwadze i energii załogi zdołano pożar opanować i wyprowadzić statek z zagrożonej strefy.

Wśród 11 ofiar katastrofy znajduje się również jeden z oficerów „Grangesbergu”, który — jak przyпускаją — wpadł w ziejącą płomieniami otchłań podczas akcji ratunkowej.

Pozostali przy życiu członkowie załogi „Sunika”, którzy sami nie zdołali osiągnąć wybrzeża, zostali przyjęci na pokład brytyjskiego parowca „Dartford”.

„Grangesberg” po ugaszeniu pożaru udał się w dalszą drogę.

# Francja walczy z depopulacją

## Pomoc finansowa dla młodych małżeństw

PARYŻ, 28.7. (PAT) — W piątek popołudniu odbyło się posiedzenie rady gabinetowej, które poprzedziło wyznaczenie na sobotę posiedzenia rady ministrów.

Przedmiotem obrad była seria dekretów z mocą ustawy, z których główne zainteresowanie wywołuje

„Kodeks rodziny francuskiej” przewidujący daleko idące zarządzenia natury finansowej, administracyjnej i społecznej na rzecz zwiększenia urodzin we Francji i zaradzenia klęsce depopulacji.

Według informacji dzienników, kodeks rodziny składać się ma z 4 zasadniczych działów: z działu pierwszego, obejmującego postanowienia pomocy dla rodziny. Zarządzenia te przewidują zapomogi dla wszystkich obywateli francuskich zarówno mieszkających na wsi, jak i w mieście w wypadku urodzenia się pierwszego dziecka.

Dalej przewidują pomoc finansową dla młodych małżeństw na wsi, celem ułatwienia im założenia rodziny, wreszcie zapomogi dla kobiet zajmujących się wychowaniem rodziny, a nie pracujących zawodowo.

Rozdział drugi przewiduje ochronę rodziny, a mianowicie obejmuje

**Czy boją i palą cię nogi??**

Bezbolesne usuwanie odcisków i piekającej twardej skóry łącznie z kąpielą nóg (Pedicure)

# 1.50

Zabiegi wykonują pierwszorzędne siły fachowe.

GABINET LECZNICZEJ KOSMETYKI

**„ELITE”**

Piotrkowska 86, tel. 259-28

PORADY BEZPŁATNE

Manicure 75 gr.

## Mają dość Hitlerii

### Przemęczeni i zgłodniaли uciekają do Polski

POZNAN, 28.7. (PAT). Z Kępną donoszą, iż z zeznań dwóch Niemców, zbiegów z obozu pracy w Schleiss, 19-letniego Wilhelma Kirschnera i 21-letniego Józefa Hoffmana, którzy przedostali się przez granicę do Polski w zeszłym tygodniu w okolicy Miechowa, wynika, że praca w obozie trwa od godz. 5 rano do 10 wieczorem, z dwugodzinną przerwą obiadową. Wyżywienie

jest bardzo łyche. Poreja mięsa wynosi 100 gr. na dwa dni. Na kolację i śniadanie otrzymują członkowie obozu czarną kawę zbożową i suchy chleb.

Zbiegowie oświadczyli, że warunki życia w Trzeciej Rzeszy stają się coraz trudniejsze. Żywność jest bardzo droga, a w zakupie ograniczona. Czystego masła gospodarskiego wogóle nie można nabyć.

## „Colorado” zatrzymany w Palestynie z nielegalnymi imigrantami

HAIFA, 28.7. (PAT) — Książnik brytyjski „Imperial” wykrył dziś znowu żydowski statek emigracyjny. Statek ten płynął pod flagą panamską. Nazywa się on „Colorado”. Na pokładzie jego znajdowało się 373 nielegalnych emigrantów żydowskich.

„Colorado” stoi pod strażą w porcie Haify.

LONDYN, 28.7. (PAT) — Jak donoszą oficjalnie, rząd brytyjski przyjął zaproszenie rządu Stanów Zjednoczonych wzięcia udziału w angielsko-amerykańskiej konferencji w sprawie uchodźców. Konferencja ta planowana jest na 16 i 17-go października r. b. w Waszyngtonie

## Większość w mniejszości po aresztowaniach w Krakowie

Krakowski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W obecnym składzie rady miejskiej ostatnie aresztowania radnych wywołały zmianę w stosunku głosów. Mianowicie przewodniczący socjalistycznej frakcji, Szumski, odsiaduje więzienie, a członek Bundu, Fajner, znajduje się w Berezie

Wskutek tego, gdyby obecnie zwołano radę miejską na posiedzenie nie obecna większość znalazłaby się w mniejszości.

## Samolot z ministrem lądował przymusowo

LONDYN, 28.7. (PAT) — Z powodu złych warunków atmosferycznych nad morzem Irlandzkim samolot, którym brytyjski minister lotnictwa Kingsley Wood udawał się do Belfastu, musiał po południu zawrócić z drogi.

Przez godzinę brak było wszelkich wiadomości o samolocie. Później okazało się, iż samolot wiozący min. Kingsley Wooda lądował przymusowo w księstwie Lancaster pod Kirby Infurness.

Minister brytyjski wyszedł z wypadku bez szwanku, natomiast kilka towarzyszących mu osób odniosło obrażenia.

## Ponowny zamach na gubernatora Nankinu

SZANGHAJ, 28.7. (PAT) — Na gubernatora Nankinu, którego niedawno usiłowano otruć na bankiecie, dokonano wczoraj ponownego zamachu

Napastnik, który zdołał zbiec, dał do niego trzy strzały rewolwerowe. Gubernator nie odniósł jednak żadnych ran.

**ZJEDNOCZONE KOLONIE LETNIE**  
ORG. „HATECHJA” i „LAMATARA”  
Kolonie turystyczne - kuracyjno-wypoczynkowe: w Krynie, Druskieni-kach, Zakopanem, Kazimierzu, Zaleszczykach, Piwnicznej, Karwi, Truskawcu, Jaremczu, Giechocinku i Szczawnicy. Zegiestowie są już czynne.

Najbliższe wyjazdy grupowe dnia 1 i 3 sierpnia. Wyjazdy indywidualne codziennie. Zniżki kolejowe i w kąpielach. — Utrzymanie i warunki mieszkaniowe, pierwszorzędne. Pokoje 2 i 3-osobowe. Zamiejscowi załączają znaczki na odpowiedź.

Bliższych informacji udziela i zapisy przyjmuje „Bar Kochba”, Łódź, ul. Piotrkowska 111, tel. 269-09, codziennie w godz. od 18 do 22-ej.

\*  
Członkowie „Bar Kochby” korzystają z 50% zniżek kolejowych w przejazdach indywidualnych dla celów turystycznych.

## W CUDZYM ZWIERCIADLE

W dziale tym umieszczamy będziemy najciekawsze artykuły z prasy polskiej zupełnie niezależnie od poglądów, jakie wyznają ich autorzy

# WŁASNYMI SIŁAMI

Ogłoszenie obszernego komunikatu oficjalnego w sprawie polsko - angielskich rokowań pożyczkowych świadczy, iż rokowania te weszły w taką fazę, iż mogą być już przedmiotem dyskusji prasowej. Cała oczywiście prasa polska powinna sobie życzyć, aby rokowania te wypadły jak najpomyślniej. — Bez względu na to, co by się sądziło o p. KOCU, jako finansistę, o pożyczkach dawniej przez niego zawieranych np. w sprawie magistrali węglowej (w Paryżu) oraz hamulców kolejowych i elektryfikacji (w Londynie) trzeba przyznać, że miał on zadanie nielatywne.

8 milionów funtów, czyli 210 milionów złotych, to nie jest suma olbrzymia, ale jeszcze pół roku temu można było wątpić, czy Anglia zechce wogóle udzielać takich pożyczek.

Musimy zrozumieć psychologię Anglika. Pożyczkę uważamy za niezbędną dla nas, za pożyteczną dla całej Europy i będzie my mogli całym szeregiem przykładów z historii wykazać, jak to się czasem mści egoizm, lub daleko idąca oszczędność w udzieleniu pożyczek. Nie należy jednak zapominać, że Anglik patrzy na sytuację inaczej, niż my, że naszemu uczuć albo całkiem nie rozumie, albo nie podziela. Trzeba mianowicie pamiętać, że z końcem ub. roku nastroje w Anglii i Francji były dla nas dosyć niekorzystne. Pamiętano tam, że gdy Francja i Anglia mobilizowały, aby przyjąć z pomocą Czechosłowacji, to u nas pewien odłam społeczeństwa szydził z wysiłków obu tych demokracji i wyraźnie życzył zwycięstwa Henleinowi i Hitlerowi. Polskę uważali niektórzy Angliki za zdecydowaną sojuszniczkę Niemiec. Że to był pogląd błędny, tego dowodem choćby marcowe popuszczenie stosunków niemiecko - polskich.

Od tego czasu opinia angielska z coraz większym szacunkiem patrzy na Polskę. Bądź co bądź jednak zmiana nastrojów musi się odbywać powoli. — Od wyobrażenia sobie, jak to było we wrześniu ub. roku, że w razie wojny samoloty angielskie będą musiały bombardować nie tylko Berlin, ale i Warszawę (a to uważali niektórzy Angliki za pewnik) do udzielenia Polsce 8 milionów funtów kredytu — droga dość daleka. Należy się cieszyć, że ją Anglia już przebyła. Należy Anglikom nadal wykazywać, jakie były istotne nastroje narodu polskiego w zeszłym roku, jak surowo oceniał on dzisiaj całą naiwną politykę niektórych grupek ufania zapewnieniom Hitlera. Ale też musimy sobie powiedzieć, że gdyby do zbliżenia polsko - angielskiego doszło o rok wcześniej, a więc w kwietniu 1938 r., to pożyczka byłaby już do tej pory udzielona i prawdopodobnie byłaby wyższa.

Na wysokość pożyczki wpływają różne okoliczności. Między innymi trzeba brać pod uwagę fakt, że nie zgłosiliśmy się tam pierwsi. — Jest szereg państw, które liczą na finansową pomoc Anglii. Nasi przyjaciele w Londynie, a jest ich coraz więcej, liczą się z naszymi potrzebami, ale muszą uwzględnić przede wszystkim potrzeby samej Anglii, a ponad to kilku innych państw. W kraju, gdzie

zwycięży żołnierz otrzymuje 2 zł. dziennie tytułem żołdu, budżet wojskowy musi być olbrzymi. — Jest też takim istotnie, bo przekracza 13 miliardów złotych. — Pomimo to Anglia może i powinna udzielać pożyczek innym państwom. Ale też to już robi. Turcja dostała coś 20 milionów funtów, Grecja też nie odeszła z pustymi rękami, Jugosławia też ma pewne nadzieje.

Czy Londyn uzależnia udzielenie pożyczek od ustroju państwa? Publicyści naszego głównego organu prorządowego odpowiadali na to pytanie przecząco i mieli rację. Istotnie Anglia udzieliła dużej pożyczki Turcji, która jest krajem totalnym i Grecji, która także nie jest krajem demokratycznym. — Być może, że Anglia bierze pod uwagę nie tyle ustroj danego państwa, ile możliwości rozwoju sytuacji politycznej. Wie ona, że w Turcji nie ma potężnej opozycji, która mogła spowodować załamanie się systemu i podjęcie innej polityki wewnętrznej, a może i zagranicznej. — Przy rozmowach natomiast z Jugosławią ostrożni Angliki będą zapewne pamiętać o tym, że jest tam silna, niezłamana opozycja, mająca za sobą ogromną większość narodu i że prawdopodobnie w drodze pokojowej ewolucji obecny system rządzenia ulegnie dużej zmianie. To jest dla Anglików okoliczność

ważna. Zresztą ta ewolucja w Jugosławii zapowiada się w pożądanym dla Anglii kierunku. — Jeśli dygnitarze jugosłowiańscy będą bronić stanowiska, że pożyczkę powinna otrzymać Jugosławia bez względu na swój ustrój, bez względu na to, jak się tam traktuje przywódców opozycji, to ich punkt widzenia jest psychologicznie zupełnie zrozumiały. Można nawet przyznać, że autorytet państwa wymaga, aby bronilo się ono przed próbą narzucenia mu jakichś warunków co do polityki wewnętrznej. Ale z drugiej strony można śmiało prorokować, że kiedyś historycy potępia obecnych stronników polityki Jugosławii za ich upór i zacietrzewienie, jeśli to z ich winy odwieka się rzeczywista konsolidacja. — Napiszą w swych dziełach, że p. CWETKOWICZ i jego koledzy nie powinni się upierać przy swych fotelach ministerialnych, lecz natychmiast odejść bez wahań, jeśli kraj może na tym zyskać. Bo to przecież byłoby niesłychane, gdyby któryś z ministrów jugosłowiańskich rozumował: „Mniejsza o to, że Jugosławia nie dostanie wielkiej pożyczki, ze skutkiem tego opóźni się jej dobrobrojenie, bo będzie miała mnie, genialnego, niezapamiętanego“.

Taką zarozumiałość przyjąłaby Europa głośnym śmiechem i zapewne do tego stopnia tam,

wśród południowych słowian, zarozumiałość i upór nie dochodzi. Byłoby to przecież typowe stawianie interesów osobistych, interesów partii — ponad dobro państwa, a to się wszędzie potępia i nasza prasa ozonowa również to w zasadzie potępia.

Miejmy nadzieję, że dalsze rokowania polsko - angielskie zakończą się mimo wszystko pomyślnie. Z komunikatu PAT-a wynika, że Angliki usilowali wprowadzić pewną łączność między naszym własnym wysiłkiem, a ich pożyczką. Podobno żądali, aby za każdego funta, wydanego poza Wielką Brytanią, rząd polski wydatkował jednego funta ze swych własnych rezerw złota. Strona polska sprzeciwiła się takim propozycjom. Takie są informacje, a może tylko domysły „Financial News“. Należy pochwalić wicepremiera KWIATKOWSKIEGO za dążenie do zachowania rezerw złotych w jak największej wysokości. Mogą przyjść chwile znacznie trudniejsze, bo przecież jeszcze nie prowadzimy wojny.

Wydatki w okresie wojny będą przynajmniej cztery razy wyższe, niż w okresie pogotowia. Gdy jednak znów spróbujemy wczuć się w psychologię Anglika, to nie ulega wątpliwości, iż może on zadawać sobie pytanie: a ileż właściwie sama Polska na własną obronę wydała?

Otóż nie ulega wątpliwości, iż dobrze się stało, że napierw rozpisano u nas pożyczkę wewnętrzną. Możemy powiedzieć Anglikom, że naród polski już uczynił duży wysiłek ze swej strony.

Dobrze, że przeprowadzono w budżecie oszczędności. Należało jednak zrobić je wcześniej i wydaje nam się, że mogły one dać więcej, niż 55 milionów. Tę cyfrę należy uważać raczej za pierwszy krok. W naszym normalnym budżecie można oszczędzić daleko większe sumy, jeśli się bezlitośnie skreślałoby wszystkie wydatki niepotrzebne, lub niepilne.

Gdyby zaś dalsze rokowania z Anglią nie dały oczekiwanych rezultatów, to co wtedy? Ano wtedy powiemy sobie tak samo, jak to mówimy o położeniu militarnym, że potrafimy radzić sobie własnymi siłami. Cenimy pomoc przyjaźni, ale tak samo, jak bez ich pomocy militarnej nie będziemy kapitulować przed Hitlerem, tak samo bez ich pomocy finansowej nie załamamy się gospodarczo. Naród polski ma jeszcze naprawdę olbrzymi zapas sił różnego rodzaju. Trzeba tylko umieć je poruszyć, umieć je zorganizować, trzeba w słuchać się w mowę patriotycznych, ofiarnych mas, w ich pragnienia i tak skromne, a tak zbawienne dla Polski żądania! (WAD. w „Poilon“).

## OD UPADKU DO PRZEŁOMU

### Bezradność demokracji. -- Uroki totalizmu. -- Skutki zaślepienia

Jednym z czynników, który zaciążył niewątpliwie w sposób niezmiernie groźny na rozwoju sytuacji międzynarodowej od Wersalu do Monachium, był kryzys gospodarczy. Niemcom udzielono ogromnych kredytów i powoli pozwolono im wydlżnić się z wszelkich kłopotów i trudności gospodarczych. Gdy jednak klęska bezrobocia zaczęła się ludzkości dawać odczuwać w sposób coraz bardziej dotkliwy, rządy totalistyczne postanowiły wypowiedzieć walkę. Sposób, w jaki HITLER wziął się do likwidacji bezrobocia, miał w sobie niewątpliwie coś imponującego. Podobnie poczynił sobie zresztą i MUSSOLINI. Powoli szersze warstwy ludności w różnych krajach zaczęły sobie zdawać sprawę, że wodzowie państw totalistycznych coś działają, coś przygotowują, podczas gdy wielkie demokracje zachodu idą utartymi szlakami dawnych doktryn i teorii. Wprawdzie w Anglii zorientowano się rychło, że dotychczasowy sposób kredytowania przedsiębiorstw publicznych nie wytrzymuje krytyki, ale było to ujęcie tych wielkich zagadnień raczej ekonomiczne, niż społeczne.

Jednym z czynników, który ułatwił zarówno Niemcom, jak i Włochom wydlżnić się z klęski bezrobocia, była wielka akcja zbrojeniowa, która pozwoliła nie tylko dać zajęcie najszerszym masom ludności, ale także budzić w narodzie wiarę w lepszą przyszłość i w odzyskanie utraconej pozycji.

W Europie położenie gospodarcze nie ulegało w tych latach żadnemu polepszeniu, wprost przeciwnie wykazywało coraz większe objawy pogorszenia. To podważało

wiarę w możliwość funkcjonowania systemu demokracji liberalnych. Ci, którzy zarabiali pieniądze na Zachodzie i w Ameryce, zdobyli się tylko ostatecznie na jedną umiejętność, że tezauryzowali. Nie było żadnego ruchu kapitału i wytworzył się na skutek tego bardzo dziwny podział świata, a przede wszystkim Europy, na państwa syte i państwa nienasycone. Paradoksalność sytuacji tkwiła jednak w tym, że w tych państwach, gdzie było dużo pieniędzy i kapitałów, wzrastały masy bezrobotnych i malała produkcja. Natomiast w państwach, w których nie było kapitałów, względnie dawał się odczuwać ich brak, zmniejszała się liczba bezrobotnych i powiększała się wskaźnik produkcji, co prawda przede wszystkim głównie z powodu wzrostu zbrojeń, które niebawem zaczęły uważać za akcję bardzo zbawiennej z punktu widzenia gospodarczego, a ponieważ nawet ogólnoludzkiego.

Na skutek tego i w państwach nasyconych zaczęły się wytwarzać warunki coraz bardziej niepomyślne dla utrzymania demokracji, skoro przekonano się, że nie potrafi ona sobie dać rady z trudnościami gospodarczymi. Mężowie stanu mocarstw zachodnich pocieszały się ciągle tym, iż wreszcie państwa, finansowo słabe, będą musiały się przestać zbroić, podczas, gdy państwa bogate będą mogły to uczynić, gdy okaże się tego istotna potrzeba.

Tragedią sytuacji polegał głównie na tym, iż nie zdano sobie sprawy, że równowaga w dziedzinie zbrojeń przechyliła się niespodziewanie tak bardzo na stronę mocarstw finansowo słabych, ale gotowych do wszel-

kich ofiar w imię zbrojeń i dobra państwa. Właśnie jesień roku 1938 ujawniła tę dysproporcję tak dalece, iż premier Anglii musiał jechać do Monachium i poniekąd przyjąć tam dyktat Hitlera. Można powiedzieć, że Monachium do pewnego stopnia zaskoczyło wszystkich, zaskoczyło może i same Niemcy, które nie spodziewały się i nie zdawały sobie nawet sprawy z tego, że tak dalece potrafią zdobyć wpływy i znaczenie w Europie.

Chaos, jaki powstał po Monachium, wyraził się na różnych płaszczyznach, ale był przejawem zupełnej konsternacji, po której dopiero trzeba było szukać jakiegoś nowego ośrodka równowagi. Dodac nadto wypada, że idea nacjonalizmu, którą pokrywał narodowy socjalizm, jak i faszyzm swoje imperialne zapędy: była ideą, która znajdowała sympatyki w wielu krajach i poza Niemcami. Podobnie antysemityzm, a w dziedzinie prawa państwowego — kurs autorytatywny zjednywały rządowi dyktatorów we Włoszech i Niemczech zwolenników wśród różnych partii politycznych w różnych krajach. Dalo się to odczuwać np. bardzo silnie w Anglii, gdzie germanofilizm zapuścił głębokie korzenie w różnych ośrodkach, a przede wszystkim we wpływowym gronie wydawców najważniejszego dziennika angielskiego t. j. „Times“.

Jakiemu czynnikowi wypadnie przypisać powolne dzwignięcie z padolu upadku, nie tylko politycznego, ale i moralnego, jaki oznacza Monachium? Przeciwem tego upadku, może najjaśniejszym, jest fakt, iż zarówno w Anglii, jak i we Francji, witano premierów, powracają-

cych z Monachium, niby tryumfatorów, witano ich jako tych, którym zawdzięczać należy uratowanie pokoju. I może byli, oni mogli nosić ław Laur pokojowych polityków długo jeszcze, gdy kanclerz Hitler nie przyczynił się sam do tego przebudzenia. Istotnym powodem tego przebudzenia i podźwignięcia było przejście narodowego socjalizmu z idei narodowego skupienia żywiołu niemieckiego w jednym państwie, która to idea mogła jeszcze znajdować jakie takie uzasadnienie nawet w oczach liberałów angielskich i francuskich, do idei t. zw. przestrzeni życiowej. Pod to pojęcie zmieścić bowiem można najbardziej śmiałe plany zabiorcze i imperialistyczne. Faktycznie, choć nie formalnie wcielone Czech i Słowacji do Trzeciej Rzeszy było tym faktem przełomowym, pod którego wpływem Europa się wreszcie ocknęła. Stanowisko zaś Polski i opór, jaki Polska stawiała próbom odepchnięcia jej od Bałtyku, były pierwszym przejawem siły wolec bezwzględnej hegemonii mocarstw „osi“ po Monachium.

Na skutek tych wydarzeń nastąpił właśnie ów przełom, który w różny sposób zarysował się w różnych państwach, a łącznie z wydarzeniami w państwach „osi“, w Rosji Sowieckiej i na Dalekim Wschodzie, składa się obraz gry sił, którą obecnie obserwujemy i która stanowi treść przeżywaną obecnie przez nas niezmiernie dramatycznych chwil napięcia i podniecenia. Wypadnie więc z różnych punktów widzenia oświetlić to zmaganie się, które zwróciło uwagę całego świata na Polskę.

(„Wiek Nowy“)

## Felieton

## Afryka mówi...

Dział się to wiosną 1939 roku na terenie dawnej kolonii niemieckiej w Afryce.

Zbalamucony propagandą król puszczy — lew zwołał przedstawicieli świata zwierzęcego, celem ostrzeżenia ich przed groźącym im ze strony złych sąsiadów „okrażenia” i zmobilizowania ich do walki o zdobycie nowej przestrzeni życiowej i tu wskazał na możliwość wzięcia pod protektorat jednej z kolonii angielskich, lub francuskich, przy umiejętnym stosowaniu metody zastraszenia przeciwnika...

Po udokumentowaniu skuteczności tej metody przykładami, myśl o bezkrwawej wojnie podobała się wszystkim. Postanowiono więc przyjąć do natychmiastowego zorganizowania niezbędnych urzędów i potężnej siły zbrojnej.

Pierwszy, z tytułu starszeństwa przemówił tygrys:

— Ja, rykiem pełnym grozy, będąc przerażał wrógów — rzekł, zadowolony ze swej funkcji drapieżnik.

Inteligentny i znający się widocznie na polityce słoń, wstąpił do lotnictwa.

Żółw — do wojsk pancernych, kret — do saperów, hiena — jako sanitariuszka, małpa — do ministerstwa propagandy... itd. itd. Wylizanie wszystkich specjalności zabrałoby zbyt wiele miejsca.

Gdy uroczystość dobiegała końca, zwrócono uwagę na osła, który w upartym milczeniu przysłuchiwał się cbradom.

— Czymże ty, biedaku, przyczynisz się do przeprowadzenia zamierzonej akcji — zadano mu pytanie.

— Ja mogę być waszym „Führerem” — odparł przekonująco osioł, dając zebrany do zrozumienia, że na tym stanowisku nie obawia się konkurencji.

E. B—CKI.

**JEDZ** w Akademii...  
kolonie wypoczynkowe  
Zyd. Domu Akad. i Lwowski Makabi

**WARSZAWA**  
14 lipca 1162/1

**RYNIEC**  
14 lipca 102/1

**RYNIEC**  
14 lipca 129/1

komfortowe łóżka, obczajone słoneczne  
pokoje, 2-3 osobowe, 5-6 osobowe, 5-6  
zaw. wyżywienie, pensjonatowe, 5-6  
osobowe, 5-6 osobowe, 5-6 osobowe,  
50% indywidualne zniżki kolejowe w obie strony  
Zgłoszenia i informacje:

Lwów: J. D. A. Stróża 20 tel. 285-44  
Warszawa: J. Lewinter, Próżna 127  
od 11-13 i od 16-21 w. 133-00  
Łódź: J. K. S. Makabi, M. Łasica 22  
od 11-13 i od 16-21 w. 341-00

Ostatnie dni zgłoszeń!

KOLONIE AKADEMIKÓW  
LWOWSKICH

Kolonie letnie Tow. Żyd. Sluch.  
Prawa U. J. K. we Lwowie.

Cena za turnus 4-rotynodniowy w

BIAŁYM DUNAJCU — zł. 102.

ZEGIESTOWIE — zł. 122.

ZALESZCZYKACH — zł. 102.

Kol. Wzaj. Pom. Stud. Żyd.

Politechniki Lwowskiej

Cena za turnus 4-rotynodniowy w:

JAREMCZU — zł. 116.50

Wyżywienie na wszystkich koloniach smaczne, pensjonatowe, 5-ciorazowe dziennie. Pokoje dwu i trój osobowe.

Indywidualne zniżki kolejowe

50-cioproc. z każdej miejscowości.

Na żądanie bezpłatne prospekty.

Zgłoszenia i informacje: Łódź,

Jakub Ryzenberg, Gdańska 123,

m. 7, między godz. 19—21.

ZAPISZ SIĘ NA CZŁONKA

ŁÓDZKIEGO TOWARZYSTWA

PRZECIWŻEBRACZEGO.

## KALEJDOSKOP O POSMAKU POLITYCZNYM

Tiso występuje  
z kościoła

W sferach inteligencji słowackiej, przywiązanej do kościoła katolickiego i pielęgnującej tradycję ks. HLINKI, który wskazywał na konieczność moralnego oparcia wolnej Słowacji o stolicę Piotrową, wielkie zaniepokojenie wywarły ostatnie enuncjacje min. propagandy, Szanio MACHA.

Mach, w ostatnich wystąpieniach oficjalnych, a jeszcze jaskrawiej w rozmowach prywatnych, dał wyraz swemu przekonaniu, że ścisły związek pomiędzy Słowacją a Watykanem, mający wyraz swój w konkordacie, wobec ostatniej sytuacji politycznej musi ulec rozluźnieniu.

Słowacka opinia publiczna sądzi, że wystąpienia MACHA mają charakter balonu próbnego, poprzedzającego szeroką akcję, którą planują mężowie zaufania Berlina w Bratysławie. Akcja ta, po przez propagandę kościoła narodowego, zmierza ma do wykopania przepaści między ludem słowackim, a duchowieństwem, które, jak wiadomo, gra w Słowacji rolę przywódców duchowych i politycznych ludności.

W Bratysławie krąży uporczywa pogłoska, że Szanio MACHA, organizując słowacki kościół narodowy, cieszy się poparciem premiera TISO i, że po ogłoszeniu deklaracji ideowej, ks. TISO wystąpi z kościoła katolickiego.

Sieburg wydalony  
z Francji

Jednocześnie z osławionym ABETZEM, nakaz opuszczenia Francji otrzymał również Fryderyk SIEBURG, korespondent „Frankfurter Zeitung” i autor głośnego dzieła „Gott in Frankreich”.

Swego czasu SIEBURG był w Polsce, gdzie otrzymał wywiad u ministra BECKA.

Sieburg odbył ostatnio podróż po koloniach francuskich i wydał książkę, sławiącą słowacki geniusz kolonizacyjny. Podróż ta jednak ukazała się obecnie władzom francuskim w... nowym świetle.

Nakaz opuszczenia Francji nie zastał Sieburga pod jego zwykłym adresem: oświadczone władzom, że pisarz udał się w drogę na Daleki Wschód razem z kilkoma dziennikarzami hitlerowskimi, pod wodzą doktora Winkla KLEMPNERA z Kolonii.

Chodzi widać o zdobycie nowego materiału informacyjnego, mającego znaczenie dla przyszłej akcji propagandowej.

## Diagnoza i lekarstwo

Profesor Kojiro SUGIMORO wyklada filozofię na uniwersytecie w Tokio. Podczas jednego z wykładów profesor mówił o kryzysie europejskim, przeprowadza analizę objawów kryzysowych i stawia diagnozę, która brzmi: „Europa choruje na przerosł cywilizacji”. Rozwijając szerzej swoją myśl w ramach artykułu ogłoszonego w miesięczniku „Japan to-day”, profesor pisze:

„Dla ocalenia Europy, dla zachowanie jej kultury, życia społecznego, zasobów duchowych i materialnych, wydaje się pożyteczną, a nawet niezbędną pewną dozę barbarzyństwa. Wydaje się rzeczą prawie pewną, iż tego lekarstwa dostarczą Niemcy”.

Profesor nie myli się: Niemcy hitlerowskie są olbrzymią fabryką barbarzyństwa.

Europa choruje nie na przerosł cywilizacji, lecz z racji istnienia wrzodu barbarii hitlerowskiej. Diagnoza świątęgo profesora z Tokio jest z gruntu fałszywa. Tak samo, jak i jego recepta kuracyjna. Leczyć, i to gwałtownie, należy zdrowego z urojenia: Trzecią Rzeszę.

## Luce będzie płacił

Jednym z najpoczytniejszych tygodników Ameryki jest czasopismo „Times”, które redaguje i wydaje p. Henry R. LUCE.

Przed kilkoma miesiącami wydrukowany tam został artykuł, w którym potępiono w czambuł wszystkie pisma i dzienniki francuskich. Ni mniej, ni więcej, autor napisał, że „dziennikarze paryscy są sprzedajni, jak... córy Koryntu”.

Rzecz prosta, że artykuł ten wywołał oburzenie we Francji. „Journal” domagał się odebrania p. Luce-owi legii honorowej.

Gdy w ubiegłym miesiącu do Paryża przyjechał wydawca „Timesa”, syndykat prasy francuskiej zaskarżył go do sądu o oszczerstwo oraz zażądał odczkodowania w wysokości 5 milionów franków.

## Nie chcą wojny

Właściciel garażu w Tuluzie, który otrzymał z jednej z fabryk niemieckich części zamienne do samochodów, znalazł ukrytą przemyślnie w jednej ze skrzynek kartkę, na której nakreślono olwkiem:

„Sprzyjamy francuzom. Precz z wojną! Robotnicy”

Gdyby U. S. A.  
mobilizowały...

„The American Legion Magazine”, tygodnik, wychodzący w Nowym Jorku, zamieścił artykuł, w którym opisuje przebieg ew. mobilizacji w U.S.A.

„W Waszyngtonie pracuje bez rozgłosu grupa ludzi, której zadaniem jest przygotowanie całkowite ustawy i przepisów, regulujących powszechną mobilizację armii, marynarki i lotnictwa amerykańskiego. Na mocy tej ustawy 10 milionów obywateli USA będzie powołanych do szeregów”.

„Mechanizm mobilizacji przedstawia się wg. gotowego projektu następująco: Po wypowiedzeniu wojny kongres uchwala ustawę o poborze. Nazajutrz prezydent USA apeluje do wszystkich obywateli w wieku od 21 do 30 lat, by zjawili się w swoich biurach wyborczych i zapisali się do rejestru poborowego. Siedem dni później następuje kontrola rekrutów w komisji lekarskiej. Dziewięć dni po tym terminie rekruci udają się do obozów ćwiczebnych. W trzydziści dni po ogłoszeniu stanu wojennego mobilizacja jest przeprowadzona”.

„Na 12 milionów obywateli w wieku od 21 do 30 lat, trzy miliony mogą być wcielone do szeregów armii. Z liczby 13 milionów obywateli w wieku od 31 do 45 lat do służby w szeregach powołane będą tylko dwa miliony. Wreszcie z pośród 3 miln. ludzi w wieku od 18 do 21 lat do szeregów powołane zostaną 2 miliony”.

„Aparat mobilizacyjny będzie mógł zatem w razie uruchomienia go dostarczyć przeciętnie 330.000 ludzi miesięcznie, a więc 4 miliony w ciągu roku”.

Murzyn  
w Norymberdze

Oślawiony prorok z Haarlemu „Father Divine” — „Ojciec od Boga dla zbawienia murzynów, na ziemię zesłany”, postanowił wziąć udział w zjeździe norymberskim.

Podobno rozmawiał on uprzednio na ten temat z ambasadorem Rzeszy w U. S. A., który miał zapewnić „czarnego proroka”, że mimo swego niezbyt aryjskiego pochodzenia, będzie mile przez Hitlera widziany.

„Father Divine” wyjechał już z nowego Jorku i niedługo „prorok murzynów” będzie siedział obok „proroka germańców” w honorowej łóż „wodzów”, w starej stolicy Frankonii.

## Irlandzkie narzędzie

Sledztwo w sprawie działalności terrorystów irlandzkich na terenie Anglii zatacza coraz szersze kręgi. Scotland Yard, wspomogany przez Inteligence Service, przeprowadza dziesiątki rewizji, aresztując wiele osób.

Po zamachach bombowych na dworcach londyńskich, King Cross i Victoria Stadion, władze bezpieczeństwa dokonały rewizji w pewnej firmie importowej, prowadzącej rozległe interesy ze środkową Europą.

Właścicielem tego przedsiębiorstwa jest irlandczyk, nazwisko którego, ze względu na dobro śledztwa, trzymane jest w tajemnicy.

Podczas rewizji znaleziono w kasie firmy szereg kompromitujących dokumentów, jak listy z Niemiec, pisane szyfrem. Poza tym wykryto w składach większe ilości materiału wybuchowego — pochodzenia niemieckiego.

Ekspertyza odłamków masyżu piekielnych, które eksplodowały na dworcach londyńskich wykazała, że materiał wybuchowy pochodził ze składów irlandzkiego importera.

Biura Inteligence Service odcyfrowały szyfrowane listy, znalezione podczas rewizji. Treść ich była wręcz rewelacyjna, stanowiła rozkaz i podawała dokładny czas do konywania zamachów.

Odcyfrowane wiadomości zgadzają się z ostatnimi zamachami terrorystów irlandzkich.

Władze angielskie są nawet w posiadaniu dowodów, które bezspornie stwierdzają, że Niemcy nie tylko dostarczały materiałów wybuchowych, ale finansowały cały ruch terrorystyczny, wydając na ten cel — według posiadanych dowodów — przeszło 200 tysięcy funtów.

W sprawie powyższej zostanie wniesiona przez jedne z posłów interpelacja.

## Ten się dobrze śmieje...

Radio rzymskie nadaje codziennie audycje w języku angielskim. W jednej z ostatnich takich audycji speaker wziął sobie za temat armie angielską. Omcwizy krytycznie jej organizację, zabrał się do „obrabiania” angielskich żołnierzy.

„Jedzą pięć razy dziennie — wolał speaker — i dostają wyższe pensje, niż w cywilu. Żołnierz angielski tuczy się w służbie dla kraju i używa pachnącego mydła do swych delikatnych rąk.”

Coż za różnica między nim, a patriotycznym żołnierzem włoskim, który, powołany pod broń, całuje swą żonę i bez lzy w oku odchodzi, aby zmierzyć się z każdym nieprzyjacielem. Angielski żołnierz spotkać się może twarzą w twarz z ogniem jedynie w tym wypadku, gdy jest kucharzem pułkowym. Nie mamy czego bać się żołnierzy tego rodzaju”.

Anglicy podają te bzdury do wiadomości publicznej bez komentarzy. Jedyną odpowiedzią „wykształconym” w pruskiej szkole rzymania, może być pogardliwe milczenie.

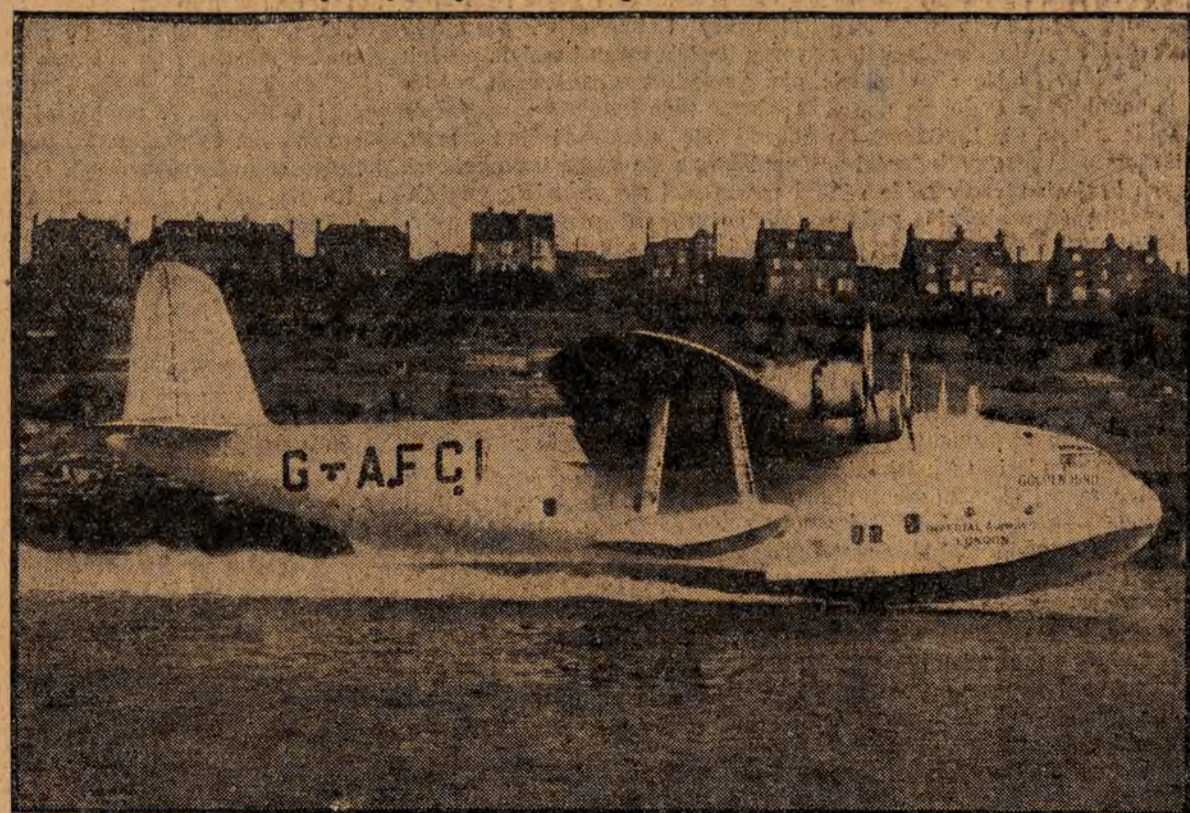
## Tragedia uchodźców

Kapitan jednego ze statków transportowych, kursujących między portami Palestyną, a Stambulem, opowiadał o dantejskich scenach, jakie rozgrywają się obecnie na morzu Śródziemnym. W okolicach palestyńskich wód terytorialnych błaka się od kilku miesięcy 16 statków pod różnymi banderami, na których znajduje się kilkanaście tysięcy uchodźców żydowskich z Niemiec.

Statki z uchodźcami krążą po wodach palestyńskich, szukając okazji wysadzenia na ląd pasażerów,

Na wielu statkach wybuchły zakaźne choroby. Zmarłych wyrzuca się za burtę, mino niewielkiej odległości do lądu.

## Największy wodnopłatowiec świata



Nowy wodnopłatowiec brytyjski „Golden Hind”, który w tych dniach rozpoczyna loty próbne, zanim podejmie regularną służbę komunikacyjną przez Atlantyk, waży przeszło 31 ton i może przewozić 150 pasażerów. Cztery motory nadają hydroplanowi szybkość przeciętną 300. klm. na godzinę, a może on przebyć 10 tysięcy klm. bez lądowania.

## Wiadomości bieżące

**DYŻURY APTEK.** — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: M. Kasperkiewicz (Zgierska 54); A. Rychter i Loboda (11 Listopada 86); M. Zundelewicz (Piotrkowska 25); B. Bojarski i W. Schatz (Przejazd 19); Cz. Rytei, (Kopernika 26); M. Lipiec (Piotrkowska 193); A. Kowalski i S-ka (Rzgowska 147).

**KONCERT NA SKWERZE GDAŃSKIM.** — W sobotę, dnia 29 lipca, o godzinie 17-ej do 19-ej na nowo otwartym skwerze Gdańskim przy ul. Brzezińskiej odbędzie się bezpłatny koncert publiczny, organizowany przez zarząd miejski. Grać będzie orkiestra wojskowa. Pierwsza część koncertu będzie nadawana przez kłódkę rozgłośni Polskiego Radia.

**BIBLIOTEKA PEDAGOGICZNA** — Dyrekcja państwowej centralnej biblioteki pedagogicznej w Łodzi podaje uprzejmie do wiadomości, że wydawanie książek odbywać się będzie w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 16 do 19-ej. Od dnia 1 do 10 sierpnia z powodu remontu biblioteka będzie nieczynna.

### Likwidacja strajku w fabrykach aleksandrowskich

Strajk robotników w 10 fabrykach pończosznich w Aleksandrowie pod Łodzią, który, jak wczoraj donosiliśmy, wyniósł w dn. 27 lipca jako protest przeciwko przyjęciu do pracy robotników - polaków w fabryce Herszenberga, został w dniu wczorajszym zlikwidowany. Wszyscy robotnicy przystąpili do pracy.

### Z żałobnej karty

#### b. p. Naftali Bukiet

Urodzony w r. 1864 w Wiślicy z. kieleckiej, przybył do Łodzi w r. 1878 i po uzupełnieniu wszechstronnym wykształceniu zawodowym zakłada wraz z braćmi pionierską placówkę przemysłu wełnianego pod firmą „B-cia Bukiet”. W r. 1905 występuje ze spółki i całą swą energię poświęca pracy społecznej, spółdzielczej oraz bankowości. Od r. 1913 Zmarły jest jednym z członków Rady Łódzkiego Tow. Wzajemnego Kredytu przy ul. Piotrkowskiej 43. Niezmordowana swą pracą i zdolnościami — po wojnie światowej stwarza wraz z kilkoma zaledwie towarzyszymi dawnego Wzajemnego Kredytu nową placówkę spółdzielczą na terenie naszego miasta: Łódzki Spółdz. Bank Dyskontowy. Jego zaletom osobistym i przewidywającej a konsekwentnej pracy zawdzięcza również instytucja ta piękny swój rozwój. Do końca swego żywota nieustraszenie pełnił funkcje prezesa Zarządu Banku. Niezależnie od pracy spółdzielczej był Zmarły przez szereg lat członkiem Komitetu Dyskontowego Łódzkiego Oddziału Banku Zachodniego. W pracy swej zawodowej kierował się b. p. Naftali Bukiet nie tylko idea interesu ale zawsze wysuwał na czoło wszelkich spraw zagadnienia ogólnie obywatelskie i państwowe, dążąc do wychowania obywatelskiego polskiego szerokiego rzesz młodzieży żydowskiej. Od zarania stworzenia Tow. Szerzenia Wiedzy Techn. i Oświaty Wśród Żydów pracował w Zarządzie tego Tow., którego był wieloletnim wiceprezesa, a po śmierci Stanisława Jarocłńskiego został prezesem. Do ostatnich chwil swego życia wszystkie swe siły poświęcał tej umiłowanej przez siebie a tak pożytecznej oświatowej instytucji. Cześć Jego pamięci!

### Ofiary

#### złożone w administracji „Głosu Porannego”

Zamiast kwiatów na grób b. p. prezesa Naftalego Bukieta składają pracownicy Łódzkiego Spółdzielczego Banku Dyskontowego z o. o. na rzecz Towarzystwa szerzenia oświaty i wiedzy technicznej wśród żydów w Łodzi zł. 150.—.

Zebrań przez dzieci w pensjonacie „Zofia” w Włodzimierzowie na uchodźców zł. 56.50.

## Jezdnia służy dla pojazdów!

# Przyczyny wypadków ulicznych w Łodzi

## Najniebezpieczniej zachowują się rowerzyści, którzy utrudniają ruch kołowy

Coraz częściej zdarzają się w Łodzi katastrofy i wypadki uliczne. Niema dnia niemal, aże by prasa nie doniosła o wypadku, który często pociąga za sobą ofiary w ludziach. Przeważnie całą winę za nieszczęście kładzie się na karb nieostrożnej jazdy kierowców samochodowych, którzy czasem są Bogu ducha winni.

Przyjrzyjmy się rzeczywistości z bliska. Czy faktycznie kierowcy ponoszą całą winę za wypadki? Czy jedynie od nich należy żądać bezwzględnie szybkiej orientacji i opanowania?

Rozejrzyjmy się po ulicach, na których koncentruje się w największym stopniu ruch kołowy i pieszy. A więc przede wszystkim po ul. Piotrkowskiej.

Stosunkowo wąska i przeludniona ulica reprezentacyjna skupia ruch, niespotykany w żadnym innym mieście w Polsce. Tramwaje, auta, motocykle, rowery, dorożki, wozy fabryczne i ekspedycyjne, platformy i wózki ręczne przewijają się przez jezdnię. Chodniki natomiast przepełnione są przechodniami, tłoczącymi się we wszystkich kierunkach. Jeden drugiego chce ominąć lub prześcignąć, a gdy mu się to na chodniku nie udaje, nie zastanawiając się wiele, schodzi na jezdnię, albo przechodzi ją ukośnie na drugą stronę. Kierowca czy motorniczy w tramwaju dopiero

w ostatniej chwili widzi przed pojazdem człowieka, na hamowanie już jest za późno — a w wyniku wypadku, powodujący niejednokrotnie tragiczne następstwa. Trudno tu mówić o winie kierowcy, który przecież nie może przewidzieć, że nagle znajdzie się tuż przed samochodem przechodzień, który swym niedbałym i nierozważnym zachowaniem staje się bezpośrednią przyczyną wypadku.

Jezdnia w pierwszym rzędzie

służy dla ruchu kołowego; przechodzień, chcąc przejść na drugą stronę ulicy, winien przejść przez jezdnię pod kątem prostym. Przed zejściem na jezdnię winien spojrzeć w lewą stronę, czy nie grozi mu niebezpieczeństwo, zaś po drugiej stronie jezdni spojrzeć w prawo. Niestety przez niestosowanie się do tych kardynalnych zasad naraża się człowiek w każdej chwili na nieszczęście. A chodzenie po jezdni czy nie przyczynia się do licznych wypadków?

Już niejednokrotnie władze, doceniając umiejętność chodzenia po ulicy,

### urządzały pokazy i naukę chodzenia.

Niestety wszystko pozostało po starciu. Jak kto chce i gdzie kto chce przechodzi, wyskakuje w pełnym biegu z tramwaju, łoczy się nieopatrznie po jezdni i nie sobie nie robi z przepisów. Bezwzględnie należałoby ponowić walkę z tymi zasadniczymi przyczynami wypadków i katastrof ulicznych.

Również cyklisci, uprawiający z takim zapalem popularny

ostatnio w Łodzi sport, przez swoją kawalerską jazdę i dzikie harce na rowerze przyczyniają się w wielkim stopniu do częstych wypadków. Przede wszystkim cyklisci nie jeżdżą tuż przy chodniku, co utrudnia w wielkiej mierze przejazd innych pojazdów, niektórzy puszczają zupełnie kierownicę i chcąc się popisać rozwijają niedozwoloną szybkość.

Takich „sportowców” należałoby jaknajsurowiej karać tym bardziej, że często nie stosują się do zasadniczych przepisów policyjnych.

Na rogu ul. Piotrkowskiej i Narutowicza, w tym najbardziej przeciążonym punkcie ruchu kołowego i pieszego, policjant z trudnością daje sobie radę ze stale wzrastającym ruchem. Ludzie i pojazdy tłoczą się we wszystkich kierunkach. Obok nieodpowiedniej nauki chodzenia najlepszym rozwiązaniem sprawy byłaby (przewidziana zresztą)

regulacja ruchu za pomocą różnokolorowych świateł, jak to od dawna urządzono już w Warszawie. Usprawni to w

wielkim stopniu przejazd pojazdów. Również na innych skrzyżowaniach ulic tego rodzaju regulacja ruchu byłaby pożądana. Zarówno przy rogu ul. Przejazd i Piotrkowskiej, jak i przy Pl. Wolności sygnalizacja świateł na dałaby niewątpliwie dużo korzyści.

Cały szereg zbiegów ulic winien być obsadzony przez policjantów, regulujących ruch. I tak np. róg ul. Wólczańskiej i Andrzeja. Odcinek ten jest niebezpieczny, gdyż pojazdy, wyjeżdżające z ul. Wólczańskiej lub Andrzeja

nie widzą się nawzajem i łatwo może dojść do katastrofy, mogącej pociągnąć za sobą groźne skutki.

Odcinek na Al. Kościuszki od ul. Legionów do 6 Sierpnia winien również w najbliższym czasie zostać uporządkowany. Na skwerku pomiędzy torami tramwajowymi bawią się latem dzieci, które często wybiegają na szynę. Tramwaj linii 17, jadący tą trasą, ma przesłonięte pole widzenia drzewkami i znów o wypadek nie trudno.

Należałoby zamknąć na przestrzeni tych 200—300 metrów przejście ze skwerku na tor tramwajowy.

Również na Starym Mieście istnieje cały szereg punktów, które grożą nieszczęściem. U wylotu ul. Wolborskiej przy Starym Rynku istnieje wąska 3-mertowa jezdnia, przez którą w jedną i drugą stronę odbywa się ruch kołowy i pieszy. Należałoby zastanowić na tym odcinku ruch kołowy jednostronny (prócz tramwai).

Przez usprawnienie ruchu kołowego, należąca aż do skutku nauka chodzenia i karanie surowymi sankcjami nie stosujących się do przepisów policyjnych zdoła się zapobiec wypadkom i katastrofom ulicznym, które tak często niestety zdarzają się na terenie Łodzi.

Dnia 28 lipca 1939 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza najukochańsza

## b. p. HELENA BRAND

wdowa po prokurencie T. U. „Phoenix” we Lwowie  
przeżywszy lat 70.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dn. 30 bm. o godz. 1-ej po poł. z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamiają pogrążeni w nieutulonym żalu

Syn, córka, synowa i wnuczki

W niedzielę, dnia 30 b. m. o godz. 12 w poł., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

## b. p. Miny Rapoport

odbędzie się na Cmentarzu żydowskim odsłonięcie pomnika, na które zaprasza krewnych i znajomych

Rodzina

# NOWA TARYFA OSOBOWA NA KOLEJACH

## Niewielkie ulgi wprowadzone będą od wtorku, dnia 1 sierpnia

Jak już donosiliśmy, z dniem 1 sierpnia b. r. wchodzi w życie nowa taryfa kolejowa osobowa. Poza jednym wyjątkiem, taryfa ta nie wprowadza żadnych zmian w dotychczasowej wysokości opłat przejazdowych, a jedynie wprowadza szereg zmian w zakresie poszczególnych ulg, przeważnie je rozszerzając.

W nowym wydaniu taryfy osobowej uregulowano wiele kwestii, dotychczas taryfą jasno nieunormowanych. I tak np. nowa taryfa określa sposób obliczania należności za przejazd częściowo pociągami osobowymi i częściowo pociągami pociesnymi, normuje dokładnie sprawę dopłat za przejście do klasy wyższej lub pociągu droższego, oraz dopuszcza nabywanie w pociągu, u konduktora, biletów ulgowych, w wypadkach zgłoszenia dalszej jazdy.

Możliwość nabywania biletów abonamentowych na 10 przejazdów rozszerza nowa taryfa na szereg dalszych miejscowości.

Bilety abonamentowe można nabywać w wymienionych w taryfie stacjach do każdej stacji, odległej ponad 100 klm. lub nawet bliżej położonej, jednak

za opłatą, jak za 100 klm.

Ponadto dopuszczalny jest przejazd do lub od stacji bliżej leżącej. Cenę tych biletów, uprawniających do przejazdów pociągami pociesnymi, podwyższono z sześciokrotności na siedmiokrotność ceny jednego przejazdu pociągiem osobowym.

Równocześnie dodano przepis, przyznający podróźnym, którzy nie wykorzystali całkowicie biletu, prawo do odpowiadnego zwrotu części ceny biletu, co dotychczas wyraźnie było niedopuszczalne.

W nowej taryfie zmieniono, względnie rozszerzono ulgi przejazdowe dla młodzieży szkolnej. Z ulg tych korzystać może młodzież do 20 roku życia, przy czym młodzież szkolna, kończąca w danym roku kalen-

darzowym 20 lat, może jeszcze korzystać z ulg do końca stycznia następnego roku kalendarzowego.

Prawo do nabywania biletów miesięcznych szkolnych rozszerzono na odległość do 120 klm., oraz na okresy ferji, bez względu na to, czy w tym okresie jest czynny dany zakład naukowy. Ważność legitymacji szkolnych przedłużono do 31 października.

Natomiast możliwość nabywania biletów tygodniowych dla robotników fizycznych dotychczas na odległość 46 klm., nowa taryfa skracca do odległości 40 klm., pozostawiając ceny ich bez zmian.

Z dniem 1 sierpnia rozszerza się ulgi przejazdowe, przysługujące uczestnikom powstania z 1863 r., na wdowy po tych uczestnikach oraz przyznaje się również uczestnikom, jak i wdowom prawo do nabywania biletów miesięcznych na odległość 40 klm. za specjalną ulgą w opłatą.

Również nowością nowej taryfy osobowej jest przyznanie ulg przejazdowych ociemniałym inwalidom wojennym gdań-

skim, uznanym za takich przez właściwe władze gdańskie.

Ulg przy przejazdach powrotnych z krajowych uzdrowisk, zdrojowisk i lotnisk nadmorskich, oraz ulgowe przejazdy wycieczkowe, świąteczne i 10-dniowe pozostają w mocy na dotychczasowych warunkach i wysokości, a jedynie rozszerzono znacznie liczbę miejscowości tymi ulgami objętych.

Z dalszych zmian, wprowadzonych nową taryfą kolejową osobową, wymienić należy szereg ulg przejazdowych, przyznanych cudzoziemcom. I tak przyznaje się im 50 proc. zniżkę przy powrocie z polskich uzdrowisk, zdrojowisk i lotnisk oraz przy indywidualnych lub zbiorowych wycieczkach turystycznych.

Dla cudzoziemców wprowadzono specjalne ulgowe bilety turystyczne 15-dniowe oraz bilety wycieczkowe powrotne.

Ponadto rozszerzono zakres działania dotychczas przyznanych ulg przy przejazdach wycieczkowych lub tranzytowych obcokrajowcom.

## Wczoraj w Łodzi...

W magazynie celnym na stacji Łódź Kaliska zatrzymano na gorącym uczynku kradzieży przędzy Ignacego Płatkowskiego (Jesionowa 11).

Aresztowana została pomocnica domowa Marianna Stańczyk (Dworska 23) za dokonanie kradzieży w mieszkaniu chlebobawczyni Rachel Wolf (Pod rzeczną 33).

Na boisku LKS znaleziono zegarek z łańcuszkiem, który prawy właściciel może odebrać w VI komisariacie policji (Karolewska 25). Na dworcu autobusowym przy ul. Wólczańskiej 232 znaleziono teczkę skórzaną z różnymi książkami naukowymi. Prawy właściciel może ją odebrać w XII komisariacie policji (Kątna 24).

Na ul. Cmentarnej wynikała rozprawa nożowa. Ranny został 67-letni Józef Lisowski (Cmentarna 10a).

Przy zbiegu ulic Gdańskiej i 6-go Sierpnia spadł z wozu i złamał rękę 30-letni Chł Jakubowicz (Drewnowska 4).

Na Placu Bornera najechało auto na 77-letniego Bluma Mordkowieza (6-go Sierpnia 26), który został ciężko ranny.

Przy ul. Przędzalniowej 75 w czasie pracy runął z rusztowania na bruk 30-letni Franciszek Stefanik i poniósł śmierć na miejscu.

W podwórzu domu przy ul. Piłsudskiego 65 targnęła się na życie Emma Kuc z Mysłowic (Kolonja Marszałka Piłsudskiego 1). Denatka zażyła dużą dawkę kwasu octowego i w stanie bardzo ciężkim odwieziona została do szpitala. Przy samobójczym znaleziono list pożegnalny, adresowany do niejakiego Michela Asa. Z treści listu wynika, że Kucówna targnęła się na życie z powodu zawodu miłośnego.

Na podwórzu domu przy ul. Żeligowskiego 16 odebrał sobie życie przez powieszenie się na wozie 34-letni Feliks Ignasiak. Przyczyna samobójstwa — rozstrój nerwowy.

Na dozorze domu przy ul. Wólczańskiej 4 Stefana Staronka dokonano napadu kilku awanturników, którzy go dotkliwie pobili i zbiegli.

Przed domem przy ulicy 11 Listopada 12 popełnił samobójstwo 50-letni Antoni Malinowski (Nawrot 54), który zażył jodynę, zmieszaną z denaturatem.

Przy ul. Piotrkowskiej 84 wpadł do studni dozorca tego domu 60-letni Stanisław Pajos.

W zakładzie fryzjerskim przy ul. Łi powę 5 wynikała bójka. Ranny został 31-letni Edward Mastalewski (Zawadzka 42), któremu wybito zęby i złamano szcękę.

17-letni Józef Trębaez (Al. I Maja 49) został pogryziony przez wściekłego kota.

Na ul. Nowomiejskiej został napadnięty i pokutył nożem 27-letni Moszek Feldman (Dolna 32).

Przywieziono do Łodzi 21-letnią Rachelę Kozłowską (Piotrków, Piłsudskiego 9), która na letnisku we wsi Reymontów została pogryziona przez wściekłego psa.

Przy zbiegu ulic 6 Sierpnia i Gdańskiej został napadnięty i pobity łomem żelaznym 19-letni Lajb Rajch (6 Sierpnia 21-23).

W szpitalu św. Rodziny zmarł Bronisław Bergman, który przed kilku dniami, jak donosiliśmy, został postrzelony na Placu Kościuszki w Konstancynie przez szofera łódzkiego Stanisława Rajskiego. (1)

## Sąd starościnski skazał:

21-letniego Jana Ostaszewskiego (Ruda Pabianicka, Górna 65) na 2 tygodnie bezwzględnie aresztu za zaczepianie i bicie przechodniów na ulicach Rudy Pabianickiej oraz dokonanie napaści na mieszkanie niejakiego Ługowskiego.

Sz. Lipszyca (Zgierska 15), I. Abbeo (Dolna 12) po 20 zł. grzywny i S. Rabinowicza (Mielesarskiego 4) na 30 zł. grzywny za opieszale wykonywanie za stepszej służby wojskowej. (1)

## TEATR I SZTUKA

### TEATR MIEJSKI

Dzisiaj o godz. 20.30 sztuka „Człowiek pod mostem” w reżyserii Stefana Wroneckiego.

### TEATR LETNI

Dzisiaj o godz. 20.45 komedia muzyczna „Baron Kimmel”.

### ZESPÓŁ IDY KAMIŃSKIEJ

Dzisiaj o godz. 21.15 komedia „Pani Adwokat” z Idą Kamińską w roli tytułowej. Po pi. o godz. 16.30 grana będzie sztuka „Szczęście Frydy”.

# Fiasko prac komisji mieszanej

## Nowa umowa zbiorowa we włókiennictwie zostanie podpisana na podstawie arbitrażu rządowego

W siedzibie związku przemysłu włókienniczego w P. P. odbyło się wczoraj drugie posiedzenie komisji mieszanej z udziałem przedstawicieli organizacji przemysłowych i robotniczych. Komisja zajęła się omówieniem warunków pracy w wykończalniach i farbiarniach przy wykańczaniu tkanin z jedwabiu sztucznego i naturalnego.

Ze strony robotniczej wysunięto żądanie, aby stawki przy wykańczaniu jedwabiu zostały podwyższone o 10 wzgl. 15 pr. w stosunku do stawek obowiązujących przy produkcji innych materiałów. Podwyżka, zdaniem przedstawicieli organizacji zawodowych, uzasadniona jest różnicą w wydajności pracy.

Przedstawiciele organizacji przemysłowych odrzucili żądania

związków zawodowych, podobnie jak żądanie w sprawie podwyżki stawek przy produkcji materiałów z zastępczych surowców, jak z kotoniny, wistry i t. p.

Wobec rozbieżności zdań, posiedzenie komisji mieszanej zostało zamknięte, a sporne punkty pozostawiono nadal niezgodnie.

W dniu dzisiejszym, jak donosiliśmy, odbędzie się w inspekcji pracy szereg konferencji przy udziale delegata ministerialnego, nac. Węgierowa.

Przed południem nac. Węgierow odbędzie konferencję jednostronną z przemysłowcami, o g. 13 — z delegatami związków zawodowych, po czym zwołana zostanie wspólna konferencja.

Z kół robotniczych dowiadujemy się, iż stanowisko związków jest niestępliwie i nie ma

mowy, aby zgodziły się one na wspólnej konferencji pójść na jakiegokolwiek kompromis.

W jaki sposób wobec tego zostanie zlikwidowany konflikt — trudno przewidzieć.

Jak wiadomo, insp. Klott zapowiedział, iż umowę zbiorową wprowadzi w życie, począwszy od dnia 1 sierpnia r. b., o ile

strony w międzyczasie, w wyniku obrad komisji mieszanej, ugodnią sporne kwestie.

To porozumienie nie zostało osiągnięte i, jak przypuszczają, podczas dzisiejszej konferencji przy udziale nac. Węgierowa znowu wypłynie sprawa rozstrzygnięcia zatargu w drodze arbitrażu rządowego.

## Właściciele domów

### muszą utrzymywać dachy w porządku

Ostatnie deszcze spowodowały zahamowanie miejskich robót brukarskich na całym szeregach odcinków. Woda zalala całkowicie wykopy i rozwalone jezdnie, tak, że zaszła konieczność sprowadzenia motopomp, celem wypompowania wielkiej ilości wody.

Deszcze spowodowały, jak wiadomo, zalanie szeregu mieszkań dzięki nieutrzymywaniu przez właścicieli nieruchomości dachów we właściwym stanie.

Szereg właścicieli nieruchomości winnych tego zaniedbania zostało pociągniętych do odpowiedzialności administracyjnej i karnej.

Inspekcja budowlana zarządu miejskiego będzie prowadziła nadal wspólnie z organami policji państwowej energiczną kontrolę dachów, a winni zaniedbań, powodujących dzięki przeciekaniu wody wielkie straty dla mieszkańców oraz zarysowywanie się ścian — będą pociągani do odpowiedzialności.

## Woda opada

### Sytuacja w województwie łódzkim nie budzi już obaw

Z wielu miejscowości nadeszły wiadomości o wylaniu rzek i powodzi, spowodowanej trzydniową ulewą.

Pisaliśmy wczoraj o groźnej sytuacji, jaka powstała w Ozorkowie, wskutek wystąpienia brzegów Bzury. Przez całą noc ludność Ozorkowa zajęta była akcją ratunkową i pompowaniem wody. Dopiero nad ranem woda zaczęła opadać i niebezpieczeństwo minęło. W ciągu dnia zalane były jeszcze częściowo ulice Traugutta, Żeromskiego, Nowe Miasto i Praga.

Wskutek wylania rzeki Ochni

woda zalala niektóre ulice w Kutnie oraz pola na terenie gminy Krzyżanówek. W ciągu dnia wczorajszej sytuacja uległa poprawie, woda bowiem zaczęła szybko opadać. Na rzece Warcie jedynie w górnym jej biegu pod Radomskiem i Działoszynie woda wylała na łąki i zalala niżej położone gospodarstwa. Na drodze z Sieradza do Warty powódź wyrządziła niewielkie szkody.

Ohecznie sytuacja z godziny na godzinę poprawia się. Notowane jest obniżanie się poziomu wód. (1)

## Akcja emerytów prywatnych

### o zapewnienie im pomocy lekarskiej

Zrzeszenie emerytów prywatnych, korzystających z wypłat z tytułu ubezpieczenia robotników fizycznych, czy też pracowników umysłowych na starość, podjęło obecnie zabiegi o zapewnienie pomocy lekarskiej swym członkom.

Sprawa ta z każdym dniem staje się bardziej palącą w miarę wzrostu liczby emerytów.

Emeryci wskazują, że przyznawane im zasiłki emerytalne są bardzo szczupłe i niejednokrotnie nie

wystarczają nawet na najskromniejsze utrzymanie.

W tych warunkach trudno mówić o opłaceniu kosztów leczenia, które z reguły starzy emeryci mają dość znaczne, gdyż stan ich zdrowia wymaga stałej opieki lekarskiej.

W związku z powyższym emeryci wnoszą o zapewnienie im pomocy lekarskiej z ubezpieczalni społecznej, podobnie jak to praktykuje się, o ile chodzi o emerytów państwowych lub samorządowych.

Goldberg Chaim w Łodzi zł. 10, Stow. wł. zakładów elektrotechnicznych w Łodzi zł. 100, Tamara Góral ska w Łodzi zł. 20, robotnicy fabryki S. Berman i Ch. Lichtensztajn w Łodzi zł. 60,20, oddział Pow. Zw. Nauczycielstwa Polskiego w Łęczycy zł. 100, Powiatowe kolo zw. inwalidów wojennych R. P. w Łodzi zł. 789,30, obwód północny LMK w Łodzi zł. 200, oddział LMK w Radomsku zł. 74,57, oddział obwodowy LMK w Piotrkowie Tryb. zł. 150, oddział LMK w Tomaszowie Maz. zł. 28,40, zrzeszenie pracowników Banku Polskiego kolo w Łodzi zł. 100, oddział LMK przy 6 oddz. drog. st. Łódź - Fabryczna zł. 16,70, Zespół kawalerów orderu wojennego „Virtuti Militari” w Łodzi zł. 80, parafia w Pabianicach zł. 30, parafia w Aleksandrowie zł. 50, parafia w Łęczycy zł. 75, parafia w Ozorkowie zł. 27, Zw. zawodowy kinooperatorów woj. łódzkiego ZPZZ. zł. 195,50, biuro ekspedycyjne Fr. Wilczyński i pracownicy w Łodzi zł. 287, Zw. Nauczycielstwa Polskiego oddział grodzki zł. 1,850, oddział LMK pocztowy w Łęczycy zł. 36,30, Kempniński Lajb w Łodzi zł. 80, oddział LMK w Niewiadowie zł. 14,50, oddział LMK przy zarządzie miejskim w Łodzi zł. 29,30, Komenda rej. uzup. Łódź-Powiat zł. 4,67, S. Jella i Rudomin w Łodzi zł. 113,60, Jerzy Rybicki w Łodzi zł. 20, Zw. jajezarsko - mleczarski w Łodzi zł. 179,97, personel komendy rej. uzup. Łódź - Miasto I zł. 9,55, stow. wł. nieruchomości przedmieść m. Ło-

dzi oddziały: Zarzew zł. 100, Chojny zł. 156, Zdrowie zł. 57,50, Widzew zł. 12, Kilińskiego zł. 57,50, Rokicie zł. 57,50, Kulbe Józef w Łodzi zł. 25, Woj skowa prokuratura w Łodzi zł. 11,50, szefostwo intendy w Łodzi zł. 10,50, ognisko nauczycielskie „Mokrsko” zł. 10, oddział LMK przy ubezpieczalni społecznej w Łodzi zł. 335,58, oddział LMK i grodzki w Łodzi zł. 1,000, inspektorat ochrony skarbowej w Łodzi zł. 5,83, okręgowy urząd budownictwa zł. 25,75, Szlodziński Aleksander w Łodzi zł. 5, D-on żandarmerii zł. 9,22, robotnicy f-my Józef Babad i S-cy w Łodzi zł. 20, łódzkie tow. zwolenników gry szachowej w Łodzi zł. 200, pracownicy i szef f-my Zakłady Graficzne J. Baranowski w Łodzi zł. 30,19, Teodor Weld w Zgierzu zł. 10, klub sportowy Excelsior w Zgierzu zł. 10, oddział LMK policyjny w Łodzi zł. 142,50, berliennie zł. 20, notariusz Apolinary Karnawalski w Łodzi zł. 127,25, pracownicy notariusza Neymarka w Łodzi zł. 12.

## Dalsze ofiary na ścigacz

### im. wicepremiera E. Kwiatkowskiego

## Kronika reporterska województwa łódzkiego

W Konstancynie w mieszkaniu chlebobawczyni przy ul. Zgierskiej 11 usiłowała odebrać sobie życie 40-letnia Marianna Owczarek, pracownica domowa. Denatka zażyła kwas siarczynowy i została w stanie groźnym przewieziona do szpitala. Przyczyna samobójstwa — rozstrój nerwowy.

Na drodze z Sieradza do Blaszek przy wsi Zawiechy w czasie burzy piorun uderzył w wóz, prowadzony przez 26-letniego Ignacego Zawadę ze wsi Brzeziny, gm. Mokrsko, pow. sieradzkiego. Zawada padł trupem na miejscu, a siedząca na wozie jego matka Marianna, została ciężko porażona.

W Tomaszowie Maz. aresztowany został niejaki Eugeniusz Lejman, który niedawno został skazany na 6 miesięcy więzienia za dokonanie kradzieży w składzie rowerów Majzla przy ul. Okrzei. Lejman, który przebywał na wolności do chwili uprawomocnienia się wyroku, nosił się z zamiarem ucieczki do Niemiec. Zatrzymano go jednak i osadzono w więzieniu. (1)

## CASINO Ostatnie dni!

Pocz. 4. 6. 8. 10

KRÓLOWA TAŃCA

urocza

## GINGER ROGERS

w oryginalnej, pełnej humoru i dowcipu komedii amerykańskiej p. t.

## BLOND niebezpieczeństwo

Ceny miejsce na wszystkie seanse — od 1<sup>09</sup> zł.

KINO

# „PALACE”

Dzisiaj premiera!

Fenomenalni komicy

## CHICO, HARPO I GROUCHO

# BRACIA MARX

w kapitalnej komedii p. t.

## „PANIKA W HOTELU”

Wielka bomba humoru i śmiechu!  
Niebywale pomysły! — Rewelacyjne sytuacje!

Od g. 4—6 pp. ceny od **80** gr. Na wiecz. seanse od **1<sup>09</sup>** zł.











### SPĘDZAJCIE LATO NA PLAŻACH FRANCUSKICH



40% zniżki na kolejach. 0.50 % zniżki na litrze benzyny na podstawie „CARTE DE VOYAGE TOURISTIQUE” w cenie 40 franków.



**FRANCUSKI URZĄD TURYSTYCZNY**  
WARSZAWA, OSSOLIŃSKICH 4, TEL. 684-85  
(Wycieczki organizują blura podróży)

W każdej chwili — w każdej okoliczności Niezbędny dla każdego Lekarza-praktyka! Tani — wygodny — wytworny w wydaniu

**POLSKI KALENDARZ LEKARSKI**

(Kieszonkowa Encyklopedia Lekarska)

Odcłaja pamięć i służy w każdym przypadku wyjaśnieniem i radą.  
1939 — ROCZNIK XIV.

Gieszący się ogromnym uznaniem i popularnością w sferach lekarskich i aptekarskich uległ w nowym wydaniu starannemu przejrzeniu i uzupełnieniu. Jako niezbędny doradca i przewodnik w codziennej praktyce lekarskiej znajduje się niewątpliwie w ręku każdego lekarza. Objętości około 900 stron, na specjalnym bibulkowym papierze, w oprawie płóciennej, kosztuje tylko 8.50 zł. wraz z przesyłką przy przedpłacie z góry wzgl. 9.30 zł. przy posyłce za pobraniem pocztowym.

Treść: Spis skrótów w tekście. — Przegląd piśmiennictwa lekarskiego za rok 1938/39. — Pielęgnowanie przyrządów lekarskich. — Najczęstsze zabiegi lekarskie. — Pierwsza pomoc w nagłych wypadkach. — Badanie czynności nerek. — Badanie czynności wątroby. — Pomocnicze badania laboratoryjne. — Zawartość prawidłowa składników krwi. — Surowice i szczepionki. — Proteino-terapia. — Dietetyka. — Tabela strawności. — Najważniejsze środki odżywcze. — Ugrupowania pokarmów wedle ich wartości kalorycznej. — Witaminy i awitaminozy. — Racjonalne odżywianie niemowląt. — Wartość kaloryczna najważniejszych pokarmów ośeska. — Prawidłowe ząbkowanie. — Ciężar i wzrost zdrowego dziecka. — Stosunek wagi ciała do wzrostu. — Kapiele lecznicze. — Promienioleczenie. — Elektroleczenie. — Leczenie promieniami Roentgena. — Stosowanie promieni Bucky'ego. — Leczenie promieniami radu i krótkofalowymi. — Praktyczne wskazówki z zakresu położnictwa. — Przeciętne wymiary położnicze. — Obliczenie terminu porodu. — Okres wylegania i zaraźliwości chorób zakaźnych. — Zatrucia. — Sekcja sądowo-lekarska. — Dział rozpoznawczo-leczniczy. — Alfabetyczny spis ważniejszych leków. — Zestawienie leków wedle ich działania. — Mieszanki niezgadające się. — Tabela dawek. — Zatrucie lekami. — Dawkowanie dla dzieci. — Leki przechodzące do mleka matki. — Aproksymatywna pojemność naczyni. — Tabela kropłowa. — Leki do wzięcia. — Wywabianie płam po lekarstwach. — Zdrojowiska wedle wskazań leczniczych. — Klimato- i balneoterapia. — O leczeniu nadmorskim. — Skorowidz uzdrowisk polskich i zagranicznych.

#### W przygotowaniu BIBLIOTEKA DIETETYCZNA:

- Dieta w cukrzyży,
- „ „ schorzeniach wątroby i woreczka żółciowego,
- „ „ chorobach żołądka i dwunastnicy,
- „ „ „ serca i naczyń,
- „ „ „ nerek i moczowodów,
- „ „ „ dnię,
- „ „ dla ośesków i niemowląt w zdrowiu i chorobie,
- „ „ przy otyłości,
- „ „ w chorobach jelit,
- „ „ w reumatyzmie, migrenie i innych schorzeniach

wysła: KSIĘGARNIA NOWOŚCI WE LWOWIE, Kopernika 3. PKO. 507.714

**Dr. med. P. Kamieniecki**  
choroby wewnętrzne  
PRZEPROWADZIŁ SIĘ na  
11 Listopada 37 tel. 214-99  
Przyjmuje od 5-7 p.p.

**DR. MED. M. Taubenhau**  
AKUSZER - GINEKOLOG  
Przyjmuje od g. 5-7  
Zgierska 11, tel. 246-09

**DR. MED. D. ADELFRANG**  
CHOR. WEWNĘTRZNE  
Spec. choroby płuc,  
ODMA, RENTGEN  
Piramowicza 15, tel. 131-44  
POWRÓCIŁ

**Kolumna DR. MED. D. Rosenzweig**  
ordynuje  
ul. Kolejowa 9, telef. 8

**Dr. J. Nadel**  
AKUSZER-GINEKOLOG  
przyjmuje od 2-5 i od 6-7.  
Andrzeja 4, tel. 228-92

**Prywatna PRZYCHODNIA WENEROLOGICZNA**  
chor. skórne i weneryczne  
Czynna od 8-3 pp. i od 6-9 w.  
w niedz. 9-11 rano  
Panie przyjmuje kobieta lekarz  
**PIOTRKOWSKA 161**  
PORADA 3 ZŁ.

### Ogród i Kawiarnia „SIM” Dora Kalinówna

Komunikacja autobusowa **Łódź — Częstochowa**  
**Łódź — Włoszczowa**  
ODCHODZI: z Łodzi do Częstochowy przez Radomsko-Gidle o godz. 6.00, 9.30, 12.00, 14.10, 16.30 i 19.00  
z Łodzi do Włoszczowy przez Gorzkowice—Przedbórz o godz. 13.00 i 21.30  
ODCHODZI: z Częstochowy do Łodzi przez Gidle—Radomsko o godz. 4.00, 7.00, 10.00, 14.00, 16.00 i 18.30  
z Włoszczowy do Łodzi przez Przedbórz—Gorzkowice o godz. 4.30 i 10.10  
Informacje telefoniczne Nr. 157-58.

### Ogłoszenia drobne

**Posady**  
ELEKTROTECHNIK poszukuje pracy przy instalacjach elektr. lub w fabryce Łask. zgłoszenia: tel. nr. 209 09.  
BEZROBOTNY sprzedawca (branży galanterijnej) przyjmie podobną pracę lub każdą inną umysłową lub fizyczną za 15 zł. tygodniowo. Mam lat 25, jestem zdrowy i chętnie pracuję. Dobre referencje. Upraszam o Łask. złożenie adresu w „Głosie” pod „Sunieny”. 890-3

**Długoletni współpracownik**  
f-my bielskiej, specjalista eksportowy przyjmie posadę w okręgu łódzkim. Referencje ewentualnie kausja. Oferty sub. „Eksport” do administracji.  
ŁÓDŹ i PROWINCJA! Osoby, pragnące wykorzystać swoje stosunki i znajomości w handlu i przemyśle dla zawodowego lub doradczego pośrednictwa przy ubezpieczeniach od ognia, od kradzieży z włamaniem i od rabunku, zechcą podać swój adres listownie: Dyrekcja Towarzystwa Ubezpieczeń, Łódź, skrytka pocztowa 143. 892-2

**KIEROWNIK** fabryki metalowej, mody, kausja 2-3 tysiące, referencje poszukiwany. Oferty szczegółowe: „Metal”.  
**Różne**  
ZA WSZELKIE płatności i długi mojej żony Wiktorii Strzeleckiej nie odpowiadam, Ignacy Strzelecki, Ruda Pabianicka, ul. Traugutta 8.  
DNIA 12 LIPCA 1939 r. na podstawie zezwolenia Starostwa Grodzkiego Łódzkiego odbyła się zbiórka publiczna na terenie m. Łodzi Stowarzyszenia „Nosen Lechem” w Łodzi. Ogółem zebrano kwotę zł. 1352.65, która przeznaczona została na akcję kolonii letnich, prowadzonych przez powyższe Stowarzyszenie dla ubogich dzieci żydowskich.

**Lokale**  
4 POKOJE z kuchnią, wszelkie wygody, front, do wynajęcia, oraz 2 pokoje, parter, Piotrkowska 161, u gospodarza. 905-4

Próbek od **BOLU GŁOWY**  
DIA DOROSŁYCH ZE ZWYKŁĄ  
**KOWALSKINA**  
KŁOŚCI SIĘ RUMIEM  
PRZY PRZEZIEBIENIU  
GRYPE: KATARZE

**DOKTOR HENRYKOWSKI**  
Specjalista chorób wenerycznych skórnych i seksualnych  
Traugutta 9, front, I p  
Tel. 269-98  
przyjmuje od 8 — 11-ej i od 6 — 9 w.

**LEKARZ - DENTYSTA Helena Halpern**  
Przeprowadziła się  
na ul. Piotrkowska 83  
tel. 279-29  
Przyjmuje 10 — 2 i 4 — 7.

**LÓD**  
w każdej ilości poleca  
**BRUBINEK, Północna 49, tel. 148-05**  
(dawniej Południowa 39)

**Poszukiwany lokal fabryczny**  
50 x 15 z ogrzewaniem i parą.  
Zgłoszenia pod „M. L.”

**NATYCHMIAST** do wynajęcia pokój z kuchnią z wygodami przy ul. Piotrkowskiej 117, III piętro, lewa oficyna. Wiadomość u dozorey. 859-20  
2 i 3 POKOJOWE mieszkania. Nowy dom, wszelkie nowoczesne wygody do wynajęcia. Wiadomość: tel. 292-90.  
2 MIESZKANIA 2-pokojowe na I i III p. w nowoczesnym domu do wynajęcia. Al. Kościuszki 46. 247-2  
POKOJ duży, frontowy z wygodami do wynajęcia. Al. Kościuszki 53, m. 6.  
5 i 7 POKOJOWE mieszkania z wszelkimi wygodami, winda, w nowym domu od zaraz do wynajęcia. Narutowicza 37, tel. 111-89, 108-16. 898-2

**Kupno i sprzedaż.**  
OKAZYJNIE do sprzedania srebrny lis w najlepszym gatunku. Tel. 214-88, od 9 do 10 rano.

**Nauka i wychowanie**  
ANGIELSKIEGO wyczam starannie i szybko. Ceny przystępne. Zgłoszenia: tel. nr. 269-69.

Jedynie letnie kino w ogrodzie  
**RAKIETA**  
Sienkiewicza 40, tel. 141-72  
Dziś i dni następnych!

**Boris Karloff SYN FRANKENSTEINA**  
w wielkim filmie ilustrującym dzieje sztucznego człowieka i dramat jego twórey  
W pozostałych rolach: **Basil Rathbone, Bela Lugosi, Lionel Atwill**  
Początek w dni powszednie o godz. 4-ej, w niedziele i święta o godz. 12-ej

**CORSO**  
Początek seansów o godz. 4 po poł.  
W soboty i niedziele — o godz. 12.  
CENY MIEJSC OD 50 GROSZY

**I. Dziś i dni następnych!**  
**„Ich stu ona jedna”**  
W rolach głównych:  
**Deanna Durbin, Adolf Menjau**  
**Wielki podwójny program II.**  
**„Rakieta na Marsa”**  
W roli głównej:  
**Buster Grabbe**

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—  
Redakcja rękopisów nie zwraca.  
Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

**Ogłoszenia** za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabliczeczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.